

**CZYTAJ
NAS:**

- CO TYDZIEŃ
W GAZECIE
- CODZIENNIE
W INTERNECIE



**nowy KURIER
mławski.pl**

CENA 2,80 zł
(w tym 5% VAT)

DZIERZGOWO GRUDZIEŃ LIPOWIEC MŁAWA RADZANÓW STRZEGOWO STUPSK SZREŃSK SZYDLÓWO WIECZENIA WIEŚNIEWO



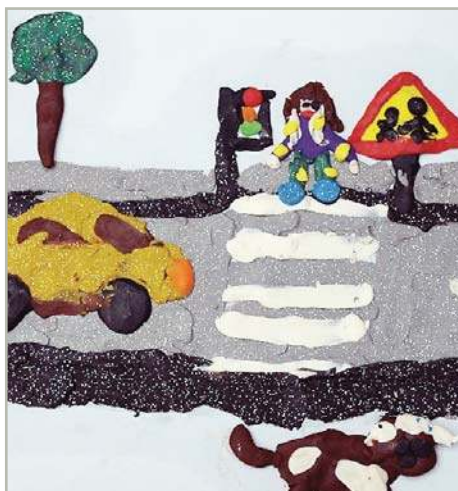
Zimowe Brzdące 2019/2020

MARIA SZLITER I NATALIA DWORZNICKA TO NASZE ZIMOWE BRZDĄCE Z SEZONU 2019/2020. W UBIEGŁOROCZNEJ ZIMOWEJ ZABAWIE WZIĘŁO UDZIAŁ DZIEWIĘCIORO DZIECI, W TYM SIEDMIORO Z SAMEJ MŁAWY. NAGRODĄ GŁÓWNĄ JEST DZISIEJSZA OKŁADKA TYGODNIKA. S. 5

FINAŁ KONKURSU „ODBLASKOWI SUPERBOHATEROWIE”

PODSUMOWANIE || s. 8-9

■ Przyszedł czas na podsumowanie i ogłoszenie zwycięzców konkursu pod nazwą „Odblaskowi Superbohaterowie”. Do projektu, który rozpoczął się 1 października tego roku mławska policja zaprosiła wszystkie dzieci ze szkół podstawowych powiatu mławskiego. I tym razem najmłodsi udowodnili, że są Odblaskowymi Superbohaterami i znają zasady bezpieczeństwa na drodze.



KONIEC INWESTYCJI W DZIERZGOWIE

INWESTYCJE || s. 3

■ Zakończyła się rozbudowa mostu na rzece Tamka wraz z drogą dojazdową w Dzierzgowie. 14 grudnia 2020 powiat dokonał oficjalnie odbioru tej inwestycji. Jej koszt to 6 mln złotych. Prace dotyczące tego zadania rozpoczęły się już w sierpniu 2020 roku.



To był rok nauki odpuszczania

PODSUMOWANIE || O roku 2020 mówi się jak o roku straconym, który najchętniej wielu z nas wymazałoby z pamięci. Ale przecież życie, mimo komplikacji, toczyło się, ludzie rodzili się, kształcili, działali. Rok 2020 to również kilka bardzo krzepiących historii.

Temat wydawał mi się prosty — odezwę się do kilku osób, a oni na pewno z chęcią mi coś opowiedzą. Byłam pewna, że zasypią mnie tysiącami historii o tym, jak fajnie było zwolnić i nauczyć się doceniać każdy dzień. Tymczasem przychodziła do mnie wiadomość za wiadomością: „Przepraszam, ale to temat nie dla mnie, ja nie dostrzegam w tym roku żadnych pozytywów: straciłam pracę, zawiesiłam firmę, odeszli moi bliscy”. Zrozumiałam, że nie można myśleć życzeniowo i trzeba dać sobie przyzwolenie również na frustrację. Wcale nie musimy zawsze uśmiechać się przez łzy. Ale pojawiło się też kilka krzepiących — co ciekawe — tylko kobiecych historii.



JOLANTA ANNA KACZYŃSKA, aktorka:

Gdyby tak w 2020 wygrać ze sobą i odważyć się na wszystkie rzeczy, które odkładałam na później, na lepszy czas, na wieczne niezrobienie? Z taką myślą wchodziłam w mijający rok. Pełna nadziei i oczekiwań na to, co przyniesie. W żadnej z wizji na nowy rok nie było pandemii, która wkrótce tak skomplikowała nam wszystkim życie. Pierwszy lockdown był trudny, bo dopiero poznawałam „przeciwnika”. Z perspektywy czasu

widzę, że dzięki temu zwolniłam wraz z całym światem, dzięki tym przymusowym przystankom, mogłam zmienić kurs i oddać się zupełnie nowym dziedzinom z pogranicza sztuki i sportu, z którym mi wyjątkowo nigdy nie było po drodze. Zapisalam się na taniec współczesny z elementami improwizacji kontaktowej oraz na burleskę i zaczęłam morsować. Aktywność fizyczna wyrwała mnie z marazmu, w który popadałam nawet nie zdając sobie z niego sprawy, przywróciła radość i wewnętrzny spokój, którego mi bardzo brakowało na początku tego roku, a którego szukałam zupełnie nie tam gdzie powinienam. Nigdy tak bardzo nie doceniałam możliwości wyjścia na spacer na wolnym powietrzu, jak dziś. W przyszłym roku bardzo chciałabym nie stracić tego, co zyskałam dla siebie w tym trudnym czasie i odzyskać to, co mi odebrano



EWA AFTEUICZ, specjalistka ds. marketingu internetowego:

Rok 2020 jako pasmo porażek? Absolutnie nie! Nie był to łatwy rok, ale ja staram się zawsze szukać plusów i tych miłych akcentów w gąszczu trudności, bo przecież życie toczy się dalej. Na pierwszy plan wysuwa się kilka z nich (kolejność rosnąca): adopcja kotki, naszej

rudo-białej Triss. To właśnie izolacja i pandemia uświadomiła nam, że w naszym mieszkaniu i sercach jest miejsce na futrzanego przyjaciela. Teraz z mężem wydajemy nam się, jakby była z nami od zawsze. Kolejną niezwykle ważną kwestią było to, że moi bliscy, którzy zachorowali na koronawirusa, wyszli z niego obronną ręką. Lekko nie było, ale teraz na szczęście wszyscy są zdrowi. To, że wirus dopadł moich rodziców i babcię oraz jeszcze kilka innych osób z rodziny uświadomiło mi, że naprawdę nikt nie jest bezpieczny i problem wirusa go „nie dotyczy”. Ale dotyczy i tylko dzięki współdziałaniu możemy sobie z nim poradzić.

Za to w agencji marketingowej, w której pracuję, utwierdził się przekonanie, że tylko dzięki elastyczności i gotowości na nieoczywiste rozwiązania możemy nie tylko przetrwać, ale i się rozwijać. Pandemia otworzyła wszystkim oczy m.in. na to, że przeniesienie biznesu do internetu może być koniecznością i szansą jednocześnie. Choć z kilkoma klientami przyszło nam się pożegnać, to zyskałobyśmy innych z którymi współpraca daje wiele satysfakcji. Czy było lekko? Oczywiście, że nie. Ale dzięki zmianom możemy działać dalej i efektywniej.

I ostatnie, ale najważniejsze: dla mnie rok 2020 będzie zawsze kojarzył się z sukcesem zajęcia w ciążę, na którą długo ze względów zdrowotnych nie mogłam sobie pozwolić. Dzięki temu szalonemu i wymagającemu dla wszystkich okresowi już w marcu będę witać na tym świecie swoją córkę. Mam ogromną nadzieję, że za kilka lat, gdy będziemy opowiadać jej o tym dziwnym czasie, kiedy na ulicy nie można było rozpoznać znajomych, bo każ-

dy nosił na twarzy maskę, to wszystko będzie dla niej już historią. Dziwną innesamowitą przeszłą historią o świecie podczas pandemii.



JUSTYNA CILULKO-DOŁĘGA, instruktorka jogi i masażystka Lomi-Lomi:

Przedwcześniej robiłam sobie bilans minionego roku, zastanawiając się jaki on tak naprawdę był dla mnie? Czy byłby tak beznadziejny jakby się mogło wydawać? Na początku była złość, bunt, niezgoda na to, co się dzieje, ale z czasem przyszła akceptacja i nauka poruszania się w tej nowej rzeczywistości. Gdy pandemia się zaczęła byłam świeżo po kursie masażu Lomi-Lomi — byłam pełna entuzjazmu, chciałam masować, dzielić się tym czego się nauczyłam i nie mogłam. Było to dość frustrujące ale wykrzystałam za to czas pandemii na rozwój. Udało mi się popracować sama ze sobą, brałam udział w różnych kursach on-line, w których nie mogłabym uczestniczyć, gdyby tej pandemii by nie było, bo czasowo nie dałabym rady wziąć udziału we wszystkich warsztatach. Ten rok był dla mnie rokiem nauki odpuszczania nad planami, panowania nad wszystkim. Nie dało się planować, nie dało się przewidywać. Jedną z moich

znajomych powiedziała, że boi się sięgać po swój kalendarz, bo jest cały pokreślony. I tak samo wyglądał mój kalendarz, trzeba było się nauczyć godzić z tym, że pewne rzeczy się nie odbędą. Staralam się wyciągać z tego przedziwnego czasu tyle, ile było możliwe. Cieszyłam się gdy mogłam pracować, a gdy nie mogłam robiłam rzeczy na które w innym wypadku nie miałam czasu. Odpoczynek, skierowanie na siebie, na swoje wnętrze to też są rzeczy ważne i potrzebne.



WIOLETTA WRÓBEL, studentka historii:

Rok pandemii — wbrew pozorom — otworzył mi wiele dróg, otworzył mi też oczy na to co do tej pory było dla mnie niedostrzegalne. W kwietniu — gdy okazało się, że na studiach przechodzimy na nauczanie zdalne — pierwszy raz tak naprawdę i na dłużej, pierwszy raz od pięciu lat wróciłam do rodzinnego domu, do mojej wsi Radgoszcz. Wcześniej zawsze w wakacje pracowałam, dom odwiedzając tylko wkrótce weekendowe wypadki czy od święta. Traktowałam go jako odskocznnię od codzienności, a nagle okazało się, że moja codzienność — znów zaczyna rozgrywać się tu. Musiałam się przestawić, że dom to nie tylko słodkie odpoczywanie — ale i ciężka praca. Przede mną była

obrona pracy magisterskiej na dziennikarstwie, egzamin z kolejnych — tym razem historycznych studiów, które w październiku 2019 rozpoczęłam, a także napisanie pracy dyplomowej dla Studium Reportażu. Musiałam zrobić wszystko by się nie rozprężyć, wiele ode mnie wymagało by nie zobaczyć z obranego kursu, ale nieskromnie powiem, że mi się udało. Zdalna obrona magisterki nad którą pracowałam dwa lata nie była spełnieniem marzeń, ale nauczyła mnie, że nie wszystko musi być zawsze tak jak sobie wymyślimy. Praca w Studium Reportażu — gdy najpierw napisałam tekst o mobilnym sprzedawcy handlującym z samochodu również w mojej miejscowości — zbliżyła mnie bardzo do mieszkańców mojej wsi, z którymi przez te pięć lat studiów straciłam kontakt. Gdy pracowałam nad kolejnym — już finałowy tekstem o obozie w Królikowie — musiałam jakoś w te okolice dojeżdżać. Miałam prawo jazdy, ale nie jeździłam — i to był ten impuls — teraz musiałam się przełamać. Reportaż dawno napisany, dyplom w kieszeni, a ja jeżdżę dalej! Fascynuje mnie temat Powstania Warszawskiego, nawet pracę magisterską pisałam na ten temat. A w tym roku pierwszy raz miałam okazję być 1 sierpnia na jego obchodach. Pomimo tego, że były skromne, to były dla mnie wyjątkowe. Byłam opiekunką zaprzyjaźnionego powstańca. Opowiadał o Powstaniu i pokazywał ulice, na których walczył. 1 sierpnia razem z nim mogłam stanąć w miejscu, w którym dla niego rozpoczęło się Powstanie i mogłam mu podziękować. Będę o tym pamiętać do końca życia.

Agnieszka Porowska

Koniec rozbudowy mostu na Tamce

INWESTYCJE || Zakończyła się rozbudowa mostu na rzece Tamka wraz z drogą dojazdową w Dzierzgowie. 14 grudnia 2020 powiat dokonał oficjalnie odbioru tej inwestycji. Jej koszt to 6 mln złotych. Prace dotyczące tego zadania rozpoczęły się już w sierpniu 2020 roku.

Powiat Mławski modernizował odcinek drogi o długości ponad 900 m, który ma początek przed skrzyżowaniem z ulicą Targową, przed początkiem obszaru zabudowanego miejscowości Dzierzgowo. Koniec projektowanego odcinka znajduje się przed skrzyżowaniem z ulicą Zawodzie.

Wspomniany odcinek jezdni został poszerzony z szerokości 5,00 m do 7,00 m. Na całej długości wykonane zostały chodniki po obu stronach, kanalizacja deszczowa i odwodnienie. Poza tym powstały parkingi przy kościele, Urzędzie Gminy Dzierzgowo i straży. Wykonane zostało, nasadzenia drzew i urządzenie zieleni. Zakres robót wykonywanych przy rozbudowie mostu obejmowały rozebranie istniejących konstrukcji, wykonanie fundamentów pod przepustami, montaż przepustu z rur spiralnie karbowanych, wykonanie zasypki przepustów, umocnienie dna i skarp rowów na wlotach / wylotach przepustów, oraz skarp nasypu drogowego. Most zabezpieczony też został barieropręczkami o wysokości 1,10 m, zabezpieczającymi ruch pieszy i kołowy.



Fot. materiały starostwa powiatowego

Koszt tej inwestycji sięga 5 348 742,32 złotych brutto

Koszt inwestycji sięga 5.348.742,32 zł brutto. W tym 2.673.796,00 zł pochodzi z rezerwy subwencji ogólnej i 2.674.946,32 zł ze środków własnych w tym pomoc fi-

nansowa Gminy Dzierzgowo w wysokości 400.000 zł.

1 września 2020 r. Powiat Mławski wystąpił z prośbą do Ministerstwa Infrastruktury o akceptację rozszerzenia za-

dania o roboty uzupełniające dotyczące przebudowy drogi dojazdowej nr 2361W na odcinku od km 10+780,00 do km 11+303,00 w łącznej wysokości: 651.257,68 zł. w tym

środki rezerwy subwencji ogólnej: 73.704,00 zł, środki własne 577.533,68 zł. Na co uzyskaliśmy akceptację.

W sumie cała inwestycja z poszerzeniem robót, o któ-



Powiat Mławski modernizował odcinek drogi o długości ponad 900 m, który poszerzony z szerokości 5,00 m do 7,00 m.

re wystąpił powiat kosztować będzie 6 mln zł.

Roboty uzupełniające były realizowane w ciągu tej samej drogi powiatowej nr 2361 W, która stanowi drogę dojazdową do mostu - jako zadania głównego. Inwestycja obejmowała przebudowę odcinka drogi powiatowej nr 2361W do mostu na rzece Tamka w miejscowości Dzierzgowo na odcinku od km 10+780,00 do km 11+303,00. Tu również została poszerzona jezdnia do 7,00 m poza tym wykonane zostały nowe zjazdy, odnowiony rów przydrożny i ułożona nakładka z warstwy ścieżkowej.

Zakończono prace na ul. Anyszki w Mławie

ROBOTY DROGOWE || Od połowy września 2020 roku trwały prace przy budowie nawierzchni na ul. Anyszki w Mławie. Inwestycja zakończyła się oficjalnie 28 grudnia.

Kolejna „gruntówka” zyskała mocniejszą nawierzchnię, a mieszkańcy domów przy niej usytuowanych – bezpieczniejszy dojazd do swoich posesji.

W poniedziałek 28 grudnia 2020 r. inspektorzy z Wydziału Inwestycji Urzędu Miasta Mława dokonali odbioru końcowego zadania związanego z przebudową ul. Anyszki w Mławie.

Roboty zostały wykonane przez spółkę miejską – Mławskie Przedsiębiorstwo Drogo-Mostowe MPDM.

W ciągu trzech miesięcy (od 15 września 2020 r. do 15 grudnia 2020 r.) wykona-



Fot. materiały UM Mława

no chodniki po obu stronach pasa drogowego o długości 380 m i szerokości 2 m, oraz nawierzchnię jezdni o długości 260 m i szerokości 6 m.

Ze względu na to, że ul. Anyszki w Mławie jest ślepą uliczką, wykonano także miejsce do zawracania samochodów.

Ostateczna wartość zadania wyniosła 662 189,50 zł.

MG/KSM

Oficjalnie ul. Anyszki w Mławie po remoncie oddano 28 grudnia 2020 roku

STWÓRZ MASKĘ I WYGRAJ!



KULTURA || Miejski Dom Kultury w Mławie zaprasza dzieci i młodzież w wieku 6-15 lat do udziału w konkursie plastycznym na najciekawszą maskę karnawałową. Na zwycięzców czekają nagrody rzeczowe. Konkurs odbywa się pod patronatem Burmistrza Miasta Mława. Organizatorzy od 4 do 22 stycznia 2021 r. czekają na Wasze prace, które można składać bezpośrednio w recepcji Miejskiego Domu Kultury lub też wysłać do nas pocztą na adres:

Miejski Dom Kultury w Mławie ul. Stary Rynek 13, 06-500 Mława z dopiskiem: KONKURS NA NAJCIĘKAWSZĄ MASKĘ KARNAWAŁOWĄ. Nie zapomnijcie dołączyć do pracy karty zgłoszeniowej! Regulamin konkursu i karta zgłoszeniowa na stronie internetowej Urzędu Miasta Mława. Życzymy udanej zabawy i do zobaczenia w czasie ferii na naszych stronach on-line, gdzie przygotowaliśmy dla Was różne artystyczne atrakcje. MDK w Mławie

Stypendia dla uzdolnionych uczniów

STYPENDIA || Z wnioskami o przyznanie stypendiów dla uzdolnionych uczniów, zawodników oraz studentów wystąpili do burmistrza Mławy dyrektorzy szkoły, prezesi klubów sportowych, bądź sami studenci. Do 31 października 2020 roku wpłynęło 46 takich wniosków.

Stypendia zostały przyznane Zarządzeniem Nr 204/2020 Burmistrza Miasta Mławy z dnia 14 grudnia 2020 r. w sprawie przyznania stypendiów dla uzdolnionych uczniów, zawodników oraz studentów — w różnych wysokościach (od 300 zł do 2 500 zł) 40 stypendystom.

Ustanowienie stypendium Burmistrza dla uczniów, członków klubów sportowych, studentów ma na celu zachęcenie do jeszcze większej nauki, nagrodzenie systematyczności oraz chęci, jakie młody, bądź dojrzały człowiek wkłada w swoje wykształcenie czy pasję.

Ma też dawać zachętę innym uczniom, sportowcom do uzyskiwania coraz lepszych wyników w nauce, rozwijaniu swoich zainteresowań.

Za wyjątkowe osiągnięcia w swoich dziedzinach jednorazowe stypendia za rok szkolny 2019/2020 otrzymali:

Szymon Krystkiewicz, Zuzanna Żochowska, Zu-



Zdjęcie z wręczenia stypendiów w roku 2019

zanna Szynkiewicz, Anna Grzegorzczak, Natalia Boras, Adam Łoboda, Kinga Ryska — z wnioskami wystąpili dyrektorzy mławskich szkół;

— studenci: Rafał Sulwinski, Marek Oskar Miałki, Olga Pietrzak, Inez Hinczewska, Filip Rutkowski;

— pływacy: Adrian Janusz Kaliszewski, Jakub Czupryn, Amelia Butryn, Sylwia Rzap, Patryk Kaliszewski, Zuzanna Deręgowska, Marcel Bużycki; — reprezentanci sztuk walki: Krystian Bielski, Paweł Kacper Jaworski, Michał Węgliński, Roksana Wodzyńska,

Robert Wodzyński, Michał Wodowski, Olaf Kacper Sobotka;

— piłkarze: Wiktor Zawistowski, Gabriel Rogalski, Filip Rogalski;

— inni sportowcy: Kaja Chmielewska (lekkoatletyka), Dominik Marłęga (pił-

ka koszykowa), Aleksandra Kłodawska (zawodniczka na kucach), oraz piłkarki ręczne - Gabriela Bergolc, Oliwia Calik, Aleksandra Gołębiowska, Amelia Nowosielska, Maja Pawłowska, Amelia Podlewska, Zuzanna Puszcz, Maria Żerańska.



Do 31 października 2020 roku wpłynęło 46 wniosków o stypendia.

Wszystkim nagrodzonym, ich trenerom, wychowawcom, rodzicom gratulujemy!

Z uwagi na panujący w kraju stan epidemii i obowiązujący zakaz spotkań, nie zorganizowano uroczystej gali wręczenia stypendiów.

Stypendia zostały wypłacone na wskazane przez stypendystów, bądź ich ustawowych opiekunów konta, a certyfikaty potwierdzające przyznanie stypendiów, zostaną dostarczone do domów.

(UMM)

Kończy się pierwszy etap budowy COM

INWESTYCJE || Zbliża się do końca pierwszy etap budowy Powiatowego Centrum Opiekuńczo-Mieszkalnego w Mławie. Cała inwestycja ma się zakończyć 30 listopada 2021 roku.

Prace nad centrum zostały podzielone na dwa etapy. Pierwszy ma zostać zakończony jeszcze do końca tego roku.

W ramach jego zostały wykonane już roboty robót ziemnych i adaptacyjnych. Poza tym został wykonany stan surowy fundamentów, roboty stanu surowego (częściowo ławy, fundamenty, ściany), zewnętrzna kanalizacja sanitarna, zewnętrzna instalacja wodociągowa i hydrantowa.

Drugi etap zaś obejmuje między innymi wykonanie instalacji sanitarnej, zewnętrznej instalacji gazowej, instalacje elektryczne, roboty wykończeniowe zewnętrzne i wewnętrzne, zakup i montaż windy, zagospodarowanie terenu oraz wyposażenie placówki w sprzęt i meble.



Prace nad centrum zostały podzielone na dwa etapy

Planowany termin zakończenia inwestycji to 30 listopada 2021 roku.

Inwestycja w całości zostanie sfinansowana z Funduszu Solidarnościowego.

Powiat Mławski pozyskał w ramach Programu „Centra opiekuńczo-mieszkalne” z Funduszu Solidarnościowego kwotę 2.658.728,99 złotych.

Tragiczny finał poszukiwań

NA SYGNALE || Tragicznie zakończyły się poszukiwania 23-letniego, mieszkańca miejscowości Konopki (pow. mławski). W niedzielę odnaleziono ciało zaginionego w sylwestrową noc Jakuba. W poszukiwaniach młodego mężczyzny przez trzy dni codziennie brało udział kilkaset osób.

Natychmiast po otrzymaniu zgłoszenia o zaginięciu policjanci podjęli akcję poszukiwawczą, w której czynnie uczestniczyli funkcjonariusze z Mławy, Warszawy, Płocka, Olsztyna i Radomia, pomagali im strażacy z Państwowej Straży Pożarnej, Ochotniczej Straży Pożarnej, a przede wszystkim lokalna społeczność.

Przeszyskano miejsce gdzie ostatnio przebywał młody mężczyzna. Rozległy, trudno dostępny teren sprawdzony został przy wykorzystaniu śmigłowca, dronów i psów służbowych.

3 stycznia 2021 r. w trakcie prowadzonych kolejnych poszukiwań, znaleziono ciało młodego mężczyzny — zaginionego 23-letniego Jakuba.



Fot. KPP

Znajdowało się ono na podmokłym terenie około jednego kilometra od miejsca z którego wyszedł w noc sylwestrową. Policja prowadzi postępo-

wanie pod nadzorem prokuratury. Sekcja zwłok pozwoli na dokładne ustalenie czasu i przyczyny śmierci młodego człowieka.

Zimowe Brzdące 2019/2020

NASZA AKCJA || Natalia Dworznicka i Maria Szliter to nasze Zimowe Brzdące z sezonu 2019/2020. W ubiegłorocznej zimowej zabawie wzięło udział dziewięcioro dzieci, w tym siedmioro z samej Mławy. Nagrodą główną jest dzisiejsza okładka tygodnika.

Natalia Dworznicka pochodzi z Mławy, w chwili gdy ogłaszaliśmy plebiscyt na Zimowego Brzdąca miała 3 latka. Także z Mławy pochodzi półtoraroczna wówczas Maria Szliter. Dzisiaj obie dziewczynki znalazły się na naszej okładce. Za tydzień napiszemy o nich więcej, abyście Państwo mogli lepiej po-

znać nasze Zimowe Brzdące 2019/2020. Na czym polegała zabawa? Aby wziąć udział w plebiscycie na Zimowego Brzdąca należało przysłać zdjęcie kandydata/kandydatki, czyli swojego dziecka na adres naszej redakcji. Później odbywało się głosowanie drogą smsową. Dzieci z najwyższym wynikiem trafiły na okładkę

dzisiejszego wydania nowego Kuriera Mławskiego. Otrzymują także prezenty, które, ze względu na panującą pandemię, prześlemy pocztą na podane nam adresy domowe. Przypomnijmy nazwiska dzieci, które wzięły udział w naszej zabawie w ubiegłym

sezonie: Natalia Dworznicka, Maria Szliter, Maja Badiura ze Strzegowa, wiek 6 miesięcy, Daniel Panchenko z Mławy, wiek 1 rok, Marysia Miszkiewicz z Mławy, wiek 8 miesięcy, Marcel Dworznicki z Mławy, wiek: 3 lata, Alicja Fabiszewska z Mławy, wiek: 6 tygodni, Lilianka Rogala

z Nowej Otocznej, wiek: 2 lata oraz Maja Piórkowska z Mławy, wiek: 7 lat. Plebiscyt był skierowany do dzieci, które urodziły się po 1 stycznia 2013 roku. Ogłoszenie wyników opóźniła nie tylko pandemia koronawirusa, ale także zmiany, które zaszły w ostatnich mie-

siacach w redakcji Nowego Kuriera Mławskiego. Gratulujemy zwycięzcom. Dziękujemy wszystkim za udział w naszym plebiscycie i zapraszamy do kolejnego, który ogłosimy niebawem. A za tydzień przybliżymy Wam sylwetki naszych Zimowych Brzdąców 2019/2020. lub

PODZIELĄ SIĘ PROSFORĄ

RELIGIA || Boże Narodzenie w Kościołach greckokatolickim i prawosławnym dopiero się odbędzie. Według kalendarza juliańskiego Wigilia przypada 6 stycznia, a co za tym idzie, pierwszy dzień świąt będzie 7 stycznia. Tego dnia wierni obu Kościołów podzielą się prosforą. Wigilia Bożego Narodzenia w Kościele greckokatolickim nie różni się specjalnie od tego święta w Kościele rzymskokatolickim. Także na stołach pojawią się postne typowe potrawy wigilijne. Z tym, że zawsze też jest tradycyjna kutia. Podobne są również pozostałe tradycje. Tyle, że podczas Wigilii grekokatolicy nie dzielą się opłatkiem, ale prosforą. Specjalnie pieczoną w tym celu bułką pszenną, która jest symbolem Jezusa Chrystusa. Po kolacji wigilijnej wierni biorą udział w nabożeństwie zwanym Wielką Powiecznią (tak jak wyznawcy Kościoła rzymskokatolickiego w Pasterce), które rozpoczyna się o godz. 22:00. Greckokatolickie święto trwa trzy dni. Pierwszy dzień to Boże Narodzenie, drugi Wspomnienie Bogurodzicy i świętego Józefa, a w trzecim wierni wspominają św. Męczennika Stefana. Przed wyznawcami kościołów greckokatolickiego i prawosław-



Fot. Mariola Adela Karpowicz

nego jeszcze także powitanie nowego roku, które przypadnie w nocy z 13 na 14 stycznia. Ważnym dla nich wydarzeniem jest również poświęcenie wody podczas święta Jordan, związanego z chrztem Jezusa w rzece Jordan i Objawienia Pańskiego, które odbędzie się 19 stycznia. Tradycyjnie poświęcenie wody odbywa się w warunkach naturalnych, czyli np. nad rzeką. Jednak w wielu kościołach tej ceremonii dokonuje się w świątyniach. Poświęcona przez kapłana woda jest zabierana przez wiernych do domów. Służy później podczas wizyt duszpasterskich. Warto przy okazji przypomnieć, że Kościół greckokatolicki, w przeciwieństwie do prawosławnego, który także postuluje się kalendarzem juliańskim, przyjął zwierzchnictwo Papieża. Oba te Kościoły mają podobną duchowość i teologię. lub

PRZYSTANEK JUŻ AKTYWNY



Fot. materiały UM Mława

KOMUNIKACJA || Od 22 grudnia 2020 r. autobusy linii 4 Mławskiej Komunikacji Miejskiej zatrzymują się przy Centrum Handlowym „Stacja Mława”. Wcześniej – gdy trwała budowa – autobusy przejeżdżały obok obiektu, jednak nie

zatrzymywały się na przystanku ze względów bezpieczeństwa. Od wtorku 22 grudnia br. wjeżdżają na teren centrum „Stacja Mława”. „Czwórka” korzysta ze stanowiska nr 1, gdzie pasażerowie będą wysiadali i wsiadali.

MG, MPDM

REKLAMA

przetarg

GGN.6840. 2. 2020

Sreńsk 2020.12.30

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 38, art. 40 ust. 1, pkt. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz.U. z 2020 r., poz. 1990) oraz § 3 ust.1 i § 13 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (tekst jednolity Dz.U. z 2014 r., poz. 1490 ze zm.) **Wójt Gminy Sreńsk ogłasza pierwsze przetargi ustne nieograniczone na sprzedaż nw. nieruchomości położonych na terenie gminy Sreńsk.**

Lp.	numer działki	Położenie numer księgi wieczystej	pow. ogólna działki	opis nieruchomości i przeznaczenie	Cena wywoławcza w złotych	Wadium w złotych	Miejsce, data i godzina przetargu
1.	377	Proszkowo PL1M/00041068/5	0,1323 ha	Nieruchomość położona w miejscowości Proszkowo w części wsi o zwartej zabudowie zagrodowej. Zabudowana budynkiem po zlikwidowanej zlewni mleka. Budynki użytkowy, murowany, wolnostojący, parterowy, nie podpiwniczony, kryty stropodachem. Powierzchnia użytkowa budynku (ok.) 59,00 m ² . Uzbrojenie techniczne gruntu: energia elektryczna i wodociąg. W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego gminy Sreńsk zatwierdzonym Uchwałą Nr III/10/2014 Rady Gminy w Sreńsku z dnia 29 grudnia 2014 r. ogłoszonym w Dzienniku Urzędowym Województwa Mazowieckiego w dniu 31 marca 2015 r. poz. 2948 przedmiotowa działka oznaczona jest symbolem 18 U1- przeznaczenie podstawowe – usługi o dominującej funkcji usług dla ludności, przeznaczenie dopuszczalne – zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna, obiekty gospodarcze związane z zapewnieniem prawidłowego funkcjonowania przeznaczenia podstawowego, infrastruktura techniczna.	34 000,00	3 400,00	Gminny Ośrodek Kultury – Sala konferencyjna 09.02.2021 r. (wtorek) godz. 9.00
2.	13	Miłotki PL1M/0005 6799/6	0.06 ha	Nieruchomość gruntowa zabudowana ruiną budynku mieszkalnego położona na skraju wsi Miłotki, przy istniejącej zabudowie rolniczej. W ww. planie zagospodarowania przedmiotowa działka oznaczona jest symbolem 13RM1 – przeznaczenie podstawowe zabudowa zagrodowa, przeznaczenie dopuszczalne: infrastruktura techniczna i komunalna związana z zapewnieniem prawidłowego funkcjonowania przeznaczenia podstawowego.	2 550,00	250,00	Gminny Ośrodek Kultury – Sala konferencyjna 09.02.2021 r. (wtorek) godz. 10.00
3.	114/2, 114/1	Miączyn Mały PL1M/000038 92/2	2.11 ha	Kompleks nieruchomości wchodzących w skład zespołu podworskiego w Miączynie Małym, obejmujących zabudowę parku i ogród dworski, wraz ze znajdującym się na jego terenie budynkiem byłego dworu szlacheckiego ze współczesną rozbudową. Obiekt został wpisany do rejestru zabytków województwa mazowieckiego pod numerem rej. A - 445. Ponadto na terenie parku znajduje się pięć drzew uznanych za pomniki przyrody. W ww. planie nieruchomości znajduje się w częściach w kompleksach planistycznych: 12 UO/OZ – przeznaczenie podstawowe – usługi oświaty w obiekcie zabytkowym, przeznaczenie dopuszczalne – zabudowa mieszkaniowa, usługi nieuciążliwe, plac zabaw dla dzieci i młodzieży, boisko sportowe, obiekty gospodarcze, garażowe, parkingi i infrastruktura techniczna i komunalna związane z zapewnieniem prawidłowego funkcjonowania szkół, adaptuje się istniejący obiekt wpisany do rejestru zabytków, działalność inwestycyjną na tym terenie należy prowadzić zgodnie z przepisami odrębnymi w zakresie ochrony zabytków. 12 ZP/OZ- przeznaczenie podstawowe – teren zieleni urządzonej wpisany do rejestru zabytków, park, ogród wchodzące w skład zespołu dworskiego z końca XIXw. Na terenie parku rosną cztery jesiony wyniosłe i jeden dąb szypułkowy uznane za pomniki przyrody.	223 000,00	22 300,00	Gminny Ośrodek Kultury – Sala konferencyjna 09.02.2021 r. (wtorek) godz. 12.00
	114/4, 114/6	PL1M/0003448 9/0	1.09 ha		Na podstawie art. 68 ust. 3 ww. ustawy ustalona cena wywoławcza nieruchomości zawiera 50% bonifikatę z tytułu wpisu do rejestru zabytków		

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wadium wpłacone w pieniądzu w kasie Urzędu Gminy w Sreńsku lub na konto Urzędu Gminy w Sreńsku, Bank Spółdzielczy Raciąż- Odział Sreńsk Nr 98823310140000024420110012 z dopiskiem „Wadium-1 przetarg na sprzedaż działki, (numer działki i nazwę miejscowości wg. ogłoszenia)” do dnia **03.02.2021 r. (włącznie)**. Za termin wniesienia wadium uważa się dzień wpływu wadium do kasy gminy lub na wskazane wyżej konto. Wysokość postąpienia ustalają uczestnicy przetargu, z tym że postąpienie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej, z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych. Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników, jeżeli przynajmniej jeden uczestnik zaoferował co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej. Uczestnicy biorą udział w przetargu osobiście lub przez pełnomocnika. Pełnomocnictwo winno być sporządzone w formie aktu notarialnego z podpisami notarialnie poświadczonymi. Pełnomocnictwo należy przedłożyć komisji przetargowej w oryginale. Dowód wniesienia wadium podlega przedłożeniu komisji przetargowej przed otwarciem przetargu. Wadium wniesione przez osobę, która wygrała przetarg zostanie zaliczone na poczet ceny sprzedaży nieruchomości, a w przypadku uchylenia się do zawarcia umowy, wadium ulega przepadkowi. Wadium zwraca się niezwłocznie po odwołaniu lub zamknięciu przetargu, jednak nie później niż przed upływem 3 dni od dnia zamknięcia, odwołania, unieważnienia lub zakończenia przetargu wynikiem negatywnym. Protokół z przeprowadzonego przetargu stanowi podstawę do zawarcia umowy notarialnej. Cenę sprzedaży (pomniejszoną o wcześniej wpłacone wadium) należy wpłacić jednorazowo przed zawarciem umowy sprzedaży nieruchomości. Koszty spisania aktu notarialnego ponosi nabywca. Wskazanie granic nieruchomości na gruncie może nastąpić na koszt kupującego. Organizator przetargu może odwołać przetarg jedynie z ważnych powodów, niezwłocznie podając informację o odwołaniu przetargu do publicznej wiadomości, poprzez wywieszenie w siedzibie Urzędu Gminy, ogłoszenie w prasie oraz na stronie internetowej w Biuletynie Informacji Publicznej. Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy w Sreńsku, pokój nr 17, tel. (23) 653-40-38 wew. 23 w godz. 7.30 do 15.30. Niniejsze ogłoszenie podlega wywieszeniu na okres co najmniej 30 dni przed wyznaczonym terminem przetargu, tj. od dnia **05.01.2021 r.** do dnia **09.02.2021 r.** na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Sreńsku na stronie internetowej www.szrensk.com.pl, www.szrensk.biuletyn.net.

Szokujący finał romansu

ZBRODNIA || Zastrzelił, a później poćwiartował ciało 24-letniej kochanki. Zatrzymano go, kiedy wpadł do rzeki z plecakiem, w którym przenosił odcięte ręce dziewczyny. To zdarzyło się naprawdę, co prawda w Rosji, ale sprawca – Oleg S. był w Polsce.

Znany rosyjski historyk, o którym tu mowa, brał między innymi udział na rekonstrukcji bitwy pod Heilsbergiem. Oleg S. został 25 grudnia skazany na 12,5 roku kolonii o zastraszonym rygorze za zamordowanie swojej dużo młodszej, 24-letniej kochanki Anastazji Jeszczenko.

Zbrodnia odbiła się echem po całej Rosji nie tylko dlatego, że jej sprawcą był znanym autorytetem w swojej dziedzinie, ale też dlatego, że jego zbrodnia była wyjątkowo brutalna.

Policja aresztowała Olegę S. w listopadzie ubiegłego roku. Jak donosiły wówczas rosyjskie media, mieszkający w Sankt Petersburgu 63-letni naukowiec został 9 listopada 2019 roku wyłowiony z rzeki Mojka. Był wyziebiony i pijany. To właśnie w tej rzece postanowił utopić części ciała zamordowanej przez siebie kobiety.

Jak wspomnieliśmy miał przy sobie, w plecaku, odcięte od łokci ręce kobiety oraz stylizowany na epokę napoleońską pistolet. Znalazły to pielęgniarki, które szukały w plecaku wyłowionego z rzeki mężczyzny, jego dokumentów. Szybko zawiadomiono policję, która podczas przeszukiwania mieszkania Olegę S. natrafiła w szafie na rozczłonkowane i owinięte folią ciała kobiety. Kobieta tą okazała się Anastazja Jeszczenko.

TWIERDZI, ŻE NIE CHCIAŁ ZABIĆ

Ciało było pozbawione nóg i rąk, miało też odciętą głowę. Jak się później okazało, sprawca zbrodni by tego dokonać, używał pilki do metalu, dwóch noży i siekiery.

Jak twierdzi rosyjska prokuratura Oleg S. zastrzelił Anastazję Jeszczenko w nocy z 7 na 8 listopada 2019 roku, po awanturze, którą miała wywołać chęć wyjścia dziewczyny na urodziny do koleżanki. Klótnia, która miała trwać ok. 40 minut i nawet przenieść się w pewnym momencie na ulicę, słyszeli wyraźnie sąsiedzi.

Młoda kobieta ostatni raz zadzwoniła do swojego brata jeszcze o godz. 1:49. Mówiła wtedy, że się z Olegiem S. po-

godziła. Miała spokojny głos. Jednak rano już nie żyła. Zginęła od strzału w głowę. Sprawca miał użyć do tego celu stylizowanej broni, której używają rekonstruktorzy.

Oleg S. przyznał się do winy. Twierdzi, że strzelił wafekcie. Nie chciał zabić, tylko przstraszyć kochankę, która bardzo źle wyrażała się o jego dzieciach. Tłumaczył też, że na jego zły stan psychiczny miał wpływ, trwający od lat, konflikt z innym historykiem Jewgienijem Ponasiemkowem. I rzeczywiście nie był to dla Olegę S. dobry okres. Mimo ogromnego dorobku – napisał 111 prac naukowych i monografii – w Rosji podważano jego dorobek naukowy, był między innymi oskarżany o plagiat. Doszło nawet do procesu sądowego, który nie potwierdził zarzutu wspomnianego plagiatu.

Rosyjskie media przytaczają pewne wydarzenia na uczelni, kiedy to jeden ze studentów podczas wykładu zapytał o Olegę S., który miał się unieść do tego stopnia, że wezwał swoich zwolenników do pobicia tegoż studenta. Mieli wywlec z sali wykładowej młodego człowieka i poturbować.

Przy okazji tej zbrodni na jaw wyszedł też inny akt przemocy, którego miał się dopuścić Oleg S. w stosunku do innej studentki kilkanaście lat temu. Kiedy dziewczyna postanowiła się z nim rozstać i poszła do jego mieszkania po swoje rzeczy, ten miał ją przywiązać do krzesła i torturować. Kobieta twierdzi, że omal nie straciła życia. Jednak danych personalnych tej studentki nie ujawniono.

Nie było tajemnicą, że Oleg S. lubił się otaczać młodymi kobietami, jego żona, z którą się wiele lat temu rozstał (już po rozstaniu zmarła na raka) była od niego młodsza o 18 lat.

Oleg S. ma przeciwników, którym na przykład nie podobala się jego sympatia do Francji, ale też wielbicieli. Ci zaś deklarują poparcie dla niego i nawet wystąpili o uwolnienie historyka. Twierdzą, że padł ofiarą, że mógł być np. pod wpływem podanych mu środków odurzających.

Faktem jest, że trudny charakter i konflikty nie pomaga-



Stop klatka z filmu, z procesu Olegę S.

ły historykowi w codziennym życiu. Oleg S. nawet w pewnym momencie zaczął podejrzewać swoją młodszą kochankę o sprzyjanie jego wrogom. Podczas procesu twierdził, że bardzo się zmieniła, stała się agresywna, zdradzała go.

Prokuratura nie wierzy jednak w zbrodnię w afekcie, zwłaszcza, że już po zabójstwie, następnego dnia Oleg S. dzwonił najpierw do zakładu gazowniczego, żeby poskarżyć się na kocioł gazowy, następnie do ambasady francuskiej z pytaniem, czy dotarł jego list, a wieczorem spotkał się ze znajomymi, z którymi spędzał czas na rozmowach w salonie, piciu koniaku i gotowaniu w kuchni, gdy za ścianą, w pokoju obok, leżało ciało zamordowanej dziewczyny.

Poza tym, jak ustalono, w czasie gdy dziewczyna dzwoniła do swojego brata, Oleg S. przeglądał w internecie mapę Petersburga. Jak twierdzi oskarżyciel – po to by znaleźć miejsce na pozbycie się ciała. Prokurator wspominał też na procesie, że już po śmierci Anastazji Jeszczenko, dzwonił dwukrotnie na jej telefon komórkowy i odbierał go, żeby zasugerować, że w tym czasie jeszcze żyła.

Dlatego prokurator zażądał dla Olegę S. 15 lat więzienia. Obrońca zaś walczył o 8 lat pozbawienia wolności. Okręgowy Sąd w Petersburgu ogłosił 25 grudnia

2020 roku wyrok – 12,5 roku zamknięcia w kolonii o zastraszonym reżimie.

BYŁA ZAWSZE NA DRUGIM PLANIE

Oleg S. i Anastazja Jeszczenko znali się od dawna, byli parą. Mieszkali razem w Sankt Petersburgu. Oboje byli historykami i wielbicielami Francji, zwłaszcza okresu napoleońskiego. Razem też bywali na rekonstrukcjach bitew.

Oleg S. był na nich rozpoznawalny, bo nosił piękny mundur, w którym występował jako Nicolas Jean de Dieu Soult, marszałek napoleoński, książę Dalmacji. Anastazja nie zawsze mu towarzyszyła. Polscy rekonstruktorzy mówią, że jego partnerka była zawsze na drugim planie. W związku dominował Oleg S.

Dziewczyna pochodziła ze wsi Starowieliczki. Z wyróżnieniem ukończyła Instytut Historii na Uniwersytecie Państwowym w Petersburgu. Była studentką Olegę S., a później jego asystentką. Razem prowadzili prace naukowe.

Na szczególne wyróżnienie zasługują ich opracowania „Rosyjski wysłannik na dworze Josepha Bonaparte w latach 1809–1812” oraz „Wczesny okres wojen napoleońskich oczami artysty i wojownika Louisa-Francoisa Lejeune”.

Oleg S. znany jest z trudnego charakteru, ale też z ogromnej wiedzy i rzetelnego podejścia do pracy

naukowej. Co było jednym z argumentów obrony. Jego adwokat przytaczał też ten o złym stanie zdrowia podświadnego. U Olegę S. zdiagnozowano bowiem szereg przewlekłych chorób: nadciśnienie, przewlekłą niewydolność serca, chorobę wieńcową, ostry zawał mięśnia sercowego i inne.

Skazany naukowiec jest dla wielu historyków autorytetem, także dla polskich, i wybitnym znawcą epoki napoleońskiej. Był inicjatorem rekonstrukcji i ekspertem przy produkcjach filmowych. Jako rekonstruktor był w Polsce. W inscenizacji bitwy pod Heilsbergiem uczestniczył dwa razy – w roku 2018 i 2019. Spotkał się też z czytelnikami swoich książek.

Historyk dr Sławomir Skowronek tłumaczył na język polski „Austerlitz”, „Napoleon, Aleksander i Europa 1806–1812” i powieść „Wojna hiszpańska i tajemnica templariuszy” Olegę S.

— Trudny i niesłodki w obcowaniu, prostacki wobec niektórych moich znajomych kobiet (na szczęście nie byłem świadkiem takich zachowań osobiście, bo musiałbym zareagować co najmniej słownie), chociaż bywał też spontanicznie wylewny — opisuje historyka dr Sławomir Skowronek. — Emocjonalnie profrancuski i propolski. Co do merytoryki jego prac — na tyle wielu (bynajmniej nie wszystkich!) innych jego rodzimych histo-

ryków obiektywny i raczej rzetelny. Kooperowałem z nim (głównie za pośrednictwem wydawcy, ale nie tylko) w ramach tłumaczenia jego książek na polski; zżymał się czasem niemiło na zwrócone uwagi albo dołączanie moich przypisów, ale same przekłady wysoko cenił. Nasze bezpośrednie kontakty były zbyt sporadyczne, by miało dojść do jakiegokolwiek konfidencji albo scysji. Ofiarę natomiast znalazłem z kilku chwilowych zetknięć i wymienionych słów, mogę zatem powiedzieć o Niej tyle co nic. Żał młodości, urody, życia Anastazji. Odraza wobec popełnionej zbrodni. Żał wszystkich książek, które chyba już nigdy nie zostaną napisane. Nie, nie ma żadnej „równowagi” zasług i zbrodni! Po prostu człowiek bywa czasem złąkierem rzeczy najróżniejszych, sprzecznych, pięknych i odrażających. Za piękne i mądre — uznanie; za odrażające — kara i bezwzględne potępienie.

Oleg S. podczas procesu zwrócił się do rodziców swojej ofiary, żeby potępiali nie jego, a jego wroga.

— Zaraz po śmierci Anastazji chciałem umrzeć, ale umrzeć z godnością, zegnając się z dziećmi, rodzicami, przyjaciółmi — powiedział na procesie (źródło wypowiedzi: topspb.tv).

Ewa Lubińska

Oleg S.

Był profesorem nadzwyczajnym Uniwersytetu Państwowego w Sankt Petersburgu. Najpierw ukończył Wydział Fizyki i Mechaniki Instytutu Politechnicznego w Leningradzie, a potem Wydział Historii Uniwersytetu Państwowego w Leningradzie (obecnie Sankt Petersburg). W 2000 roku został adiunktem na Wydziale Nowej Historii Wydziału Historycznego Uniwersytetu Państwowego w Sankt Petersburgu i wykładał w Praktycznej Szkole Wyższej na Sorbonie.

Naukowiec jest także prezesem Rosyjskiego Stowarzyszenia Historii Militarnej. Od lat był konsultantem różnych europejskich stacji telewizyjnych produkujących filmy, których akcja toczyła się w czasach napoleońskich. Dużo czasu spędzał we Francji i Hiszpanii.

Uderzyli w małpeczki podatkiem

SPOŁECZEŃSTWO || 12 mld zł. Tyle rocznie wydają Polacy na wódkę. Około 4 mld idzie na tzw. małpki, czyli butelki o pojemności 100 i 200 ml. Wkrótce się to zmieni. 1 stycznia w życie wszedł nowy podatek. Czy zniechęci nas do sięgania po procenty?

Popularne „setki” podrożeją o złotówkę, „ćwiartki” o 2 zł, zaś 250-mililitrowe butelczki z winem o mocy do 14 proc. o 88 gr. To efekt wprowadzenia tzw. opłaty małpkowej. Zapłacą ją hurtownicy dostarczający towar do punktów sprzedaży detalicznej. Wszystko po to, żeby walczyć z nałogiem. Zdaniem ekipy rządzącej to właśnie mała wódka stanowi największy problem. Tania i poręczna daje się przemycić praktycznie wszędzie. Niepostrzeżenie „strzelimy” ją na przystanku, w parku, pociągu, a nawet w pracy. W konsekwencji pijemy coraz częściej i więcej.

Ta argumentacja budzi jednak wątpliwości.

— W przeliczeniu na procenty stumililitrowa butelczka kolorowej wódki o mocy 30 woltów ma tyle samo spirytusu, co standardowe półlitrowe piwo za dwa złote — ocenia pan Eryk. — Za 5 zł kupimy dwa takie piwa i tylko jedną małpeczkę. Dlaczego politykom to nie przeszkadza? Przecież piwo, wino, jak i wódka mają w składzie ten sam związek chemiczny, czyli etanol. Wszystkie te napoje szkodzą tak samo. Gdyby było inaczej, to kobiety w ciąży mogłyby pozwolić sobie na piwo, a nie mogły na wódkę.

Zdaniem naszego rozmówcy nowa danina służy zupełnie innemu celom.

— Byłoby naiwnością sądzić, że podatek ten poprawi nasze zdrowie i ograniczy szkodliwe nawyki obchodzenia się z alkoholem — ocenia. — Rząd rozpaczliwie szuka pieniędzy. Sytuacja państwowych finansów nie jest najlepsza, nowe podatki pojawiają się wszędzie, gdzie tylko się da. Należało to uczciwie powiedzieć, zamiast zasłaniać się mało przekonującymi dowodami o większej szkodliwości małperek.

Wiadomo już, że nowe opłaty zostaną przerzucone na klientów. Wielu z nich zapewne zrezygnuje z kupowania małpek. Czy uderzy to w interesy drobnych przedsiębiorców?

— Nie wydaje mi się, by podwyżki na alkohole o pojemności 100 i 200 ml wywołały znaczący spadek docho-

dów naszego sklepu — mówi jeden ze sprzedawców, który zastrzegł sobie anonimowość. — Jeśli chodzi o trunki, to najczęściej klientów sięga jednak po piwo, a nie po wódkę. Spadek zainteresowania tzw. małpeczkami dotknie najbardziej producentów napojów spirytusowych. Ale nie powinno to przełożyć się na spadek zainteresowania napojami wysokowymi jako takimi. Kupujący sięgną po inne, a tych nie brakuje.

Inne zdanie ma w tej kwestii ma kasjer pan Andrzej.

— Jedną podwyżkę akcyzy mieliśmy już na początku 2020 roku — przypomina. — Stawka na wyroby alkoholowe i tytoniowe skoczyła o 10 proc. Kryzys pandemiczny jeszcze się nie skończył, rząd rzuca nam kolejne kłody pod nogi. Oprócz opłaty małpkowej właściciele małych sklepów spożywczo-monopolowych czeka podatek cukrowy od słodzonych napojów. W górę idzie podatek od nieruchomości przeznaczonych na cele gospodarcze i rachunki za prąd. Inne pomysły sejm uderzą w nasze interesy w sposób pośredni. W roku 2021 ucierpią kieszenie naszych dystrybutorów oraz klientów. A to przełoży się na zahamowanie konsumpcji. Wzrośnie kombinatorstwo i szara strefa, co po pewnym czasie odbije się na skarbie państwa.

W ciągu roku opłata małpkowa ma wzbogacić rządową kasę o 500 mln zł. Połowa środków zasili budżet gmin, druga połowa trafi na konto NFZ. W praktyce pieniędzy może być mniej.

— Państwo de facto na tej operacji straci — komentował dla Business Insider Polska Witold Włodarczyk, prezes Związku Pracodawców Polski Przemysł Spirytusowy. — Ograniczenie rynku małpek odbije się w postaci strat na akcyzie. Branża spirytusowa przynosi do budżetu 8 mld zł z tytułu samej akcyzy. Szacujemy, że straty budżetowe sięgną 2 mld zł. Zdrowotnie również problem nie zostanie rozwiązany — prognozuje.

Tymczasem producenci już znaleźli sposób na ominięcie podatku. Taryfa obejmuje jedynie butelki do 300 ml.



Fot. Zbigniew Woźniak

Polska jest największym producentem wódki w UE i czwartym na świecie. Wyrzedzają nas jedynie Rosja, USA i Ukraina

Pozostałe objętości są rozliczane według dotychczasowych stawek. Wykorzystała to sieć sklepów Żabka, wprowadzając do asortymentu kolorowe wódki w nowym formacie. 350 mililitrowe butelki cytrynowki, wiśniówki oraz żurawinówki pod marką Staromiejska już czekają na klientów w niektórych punktach sieci.

Może oczywiście zdarzyć się tak, że małpkowy podatek przyniesie oczekiwany zysk. Niestety pojawia się kolejny problem. Według szacunków, koszty, jakie generuje choroba alkoholowa, są znacznie wyższe niż dochody, jakie budżet państwa czerpie z akcyzy na alkohol.

— Mniej więcej czterokrotnie więcej wydajemy na likwidację szkód spowodowanych przez nadużywanie alkoholu, niż otrzymujemy z podatku akcyzowego — mówił na łamach serwisu money.pl Krzysztof Brzózka, dyrektor

Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Alkoholizm przyczynia się do około 60 chorób, na które z pieniędzy NFZ wydaje się około 8-12 proc. budżetu. Do tego dochodzą kwestie wypadków drogowych spowodowanych przez pijanych kierowców wraz z finansowaniem wymiaru sprawiedliwości i organów ścigania. Jedno takie zdarzenie drogowe kosztuje gospodarkę około 2,7 mln zł.

Paweł Snopkowski

JAKIE PODWYŻKI CZEKAJĄ NAS W TYM ROKU?

Prąd w górę, gaz w dół. Urząd Regulacji Energetyki wydał już pozwolenia na podniesienie stawek opłat dla wszystkich największych dostawców. Taryfy pójść w górę o ok. 3,5 proc. Do tego trzeba doliczyć opłatę mocową. W końcowym rozrachunku większość gospodarstw domowych może doliczać 10 zł miesięcznie do

swojego rachunku za prąd. Inaczej jest jednak z gazem. Według szacunków ceny powinny spaść o ok. 4,5 proc. To już trzecia obniżka cen gazu w ciągu roku.

Nowe i wyższe podatki

Podatek cukrowy wchodzi w życie 1 stycznia. Jego celem jest obniżenie spożycia cukru w Polsce na mieszkańca. W teorii miał uderzyć w producentów, a w praktyce dotknie konsumentów, bo wzrosną ceny słodzonych napojów. Stawka podatku handlowego sklepu. Budżet państwa ma zyskać 1,5 mld zł. Biorąc pod uwagę rosnące koszty prowadzenia działalności, wzrost najniższej pensji (od 2021 roku) i podwyżki cen prądu, to przeciętnie konsument w ciągu roku do zakupów może doliczyć ponad 150 zł. W górę pójdzie również podatek od nieruchomości, a niektóre miasta (w tym Olsztyn) zaplanowały podwyżki cen biletów komunikacji miejskiej czy opłat za parkingi.

Żywność w dół, paliwo w górę. Ceny owoców w 2020 roku były bardzo wysokie, więc w 2021 roku można liczyć na obniżki. Niestety podrożeje transport, bo w górę pójdzie paliwo. Taniej kupimy również mięso wieprzowe. Spadną też ceny jabłek, cebuli czy ziemniaków. Głównie dzięki lepszym zbiorom i ograniczonego popytu sektora hotelarsko-gastronomicznego.



DR WALDEMAR KOZŁOWSKI, EKONOMISTA:

— Wydatki, programy socjalne, pomoc dla firm odbiły się na budżecie państwa. Pieniądze trzeba jakoś znaleźć. Dlatego czeka nas dociskanie konsumentów. To będzie trudny rok. Szczególnie ze względu na dług publiczny, który będą spłacać nasze wnuki. Dlatego nie ma tu zbyt wielkiego optymizmu, bo ludzie przecież pobrali kredyty, firmy nie pracowały. Trudno oszacować te straty, bo one często nie mają charakteru materialnego, a biznesowy i marketingowy. Iles firm przecież upadło. Teraz trzeba odzyskiwać rynek i klienta. Dlatego rząd wszędzie szuka pieniędzy. Nie wiem, za ile lat się z tego podniesiemy.

Trzeba jednak pamiętać, że przez podwyżki cen energii praktycznie w każdym sektorze zwiększą się koszty produkcji. Skoczą ceny mieszkań. Wzrost jest szacowany na poziomie 5-7 proc. Wpływa na to m.in. niskie oprocentowanie hipotek. W 2021 roku zwiększył się jednak popyt na najem.

REKLAMA

OGŁOSZENIE

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2020r. poz. 1990)

Burmistrz Miasta Mława

informuje, że w dniach od 5.01.2021 r. do 4.02.2021 r. na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Mława ul. Stary Rynek 19 oraz w Biuletynie Informacji Publicznej www.mlawa.pl zostanie wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży. Wykaz obejmuje niżej wymienione nieruchomości: - nr 9000/8 o powierzchni 0,0104 ha, położona w Mławie w rejonie ul. Padlewskiego, - nr 9000/9 o powierzchni 0,0018 ha, położona w Mławie w rejonie ul. Padlewskiego.

21320otm1-a-M

OGŁOSZENIE

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2020 r. poz. 1990)

Burmistrz Miasta Mława

informuje, że w dniach od 5.01.2021 r. do 4.02.2021 r. na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Mława ul. Stary Rynek 19 oraz w Biuletynie Informacji Publicznej www.mlawa.pl zostanie wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia. Wykaz obejmuje nieruchomość składająca się z działek nr nr 4853, 4854, 4855, 4856, 4857, 4858 o łącznej powierzchni 0,3604 ha, położoną w Mławie w rejonie ul. Szpitalnej.

21420otm1-a-M

Finał konkursu „Odblaskowi Superbohaterowie”

KONKURS || Przyszedł czas na podsumowanie i ogłoszenie zwycięzców konkursu pod nazwą „Odblaskowi Superbohaterowie”. Do projektu, który rozpoczął się 1 października tego roku mławska policja zaprosiła wszystkie dzieci ze szkół podstawowych pow. mławskiego.

tym razem najmłodszy udowodnili, że są Odblaskowymi Superbohaterami i znają zasady bezpieczeństwa na drodze. Akcja ruszyła 1 października podczas Ogólnopolskiego Policyjnego Dnia Odblasków.

Działania miały na celu edukację dzieci w zakresie bezpieczeństwa pieszych na drodze, promocję używania elementów odblaskowych oraz aktywny udział najmłodszych, dbających o bezpieczeństwo własne i innych – tak jak czynią to „superbohaterowie”.

Promował je spot nagrany przez uczniów Szkoły Podstawowej w Morawach oraz rysunkowe postaci – Julka i Janek – stworzone specjalnie na potrzeby działań profilaktycznych przez asp. Anetę Prusik.

Projekt zrealizowany został pod patronatem honorowym Starosty Mławskiego, Burmistrza Miasta Mława, Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Ciechanowie oraz Miejskiego Domu Kultury w Mławie.

Starosta Mławski, Burmistrz Miasta Mława oraz samorządy lokalne gmin, przekazały elementy odblaskowe dla dzieci. Odblaskowe opaski, zawieszki i kamizelki trafiły do najmłodszych uczniów szkół podstawowych.

Zgodnie z regulaminem, konkurs odbywał się w 3 grupach wiekowych i adresowany był do uczniów szkół podstawowych Mławy i powiatu mławskiego.

Grupa wiekowa uczniowie klas I-III – „Odblaskowy Superbohater to ja” – rysunek (technika dowolna), grupa wiekowa uczniowie klas IV – VI, plakat promujący używanie elementów odblaskowych z hasłem – technika dowolna, grupa wiekowa uczniowie klas VII – VIII – Komiks „Przygody Odblaskowego Superbohatera” – technika dowolna.

Komisja konkursowa oceniła 56 prac plastycznych, które przeszły eliminacje szkolne. Wybór był niezwykle trudny, bo każda z przesłanych prac zasługiwała na nagrodę.

Jury wyłoniło 8 laureatów nagrody głównej, przyznało także 4 wyróżnienia.



Fot. materiały KPP Mława

OTO LISTA ZWYCIĘZCÓW: Laureaci NAGRODY GŁÓWNEJ

Klasa 1 – Luiza Sokal, Zespół Placówek Oświatowych w Szreńsku
Klasa 2 – Karolina Tadra, Szkoła Podstawowa w Windykach
Klasa 3 – Wiktor Grocki, Szkoła Podstawowa w Lipowcu Kościelnym
Klasa 4 – Julia Lewandowska, Szkoła Podstawowa w Stupsku
Klasa 5 – Alan Karpiński, Szkoła Podstawowa w Niedzborzu
Klasa 6 a – Michalina Tomkiewska, Szkoła Podstawowa Nr 2 w Mławie
Klasa 7 – Magdalena Wichowska, Szkoła Podstawowa w Niedzborzu

Klasa 8 – Weronika Lipińska, Szkoła Podstawowa w Niedzborzu

Laureaci WYRÓŻNIEŃ

1. Mateusz Sobiech, klasa III, Szkoła Podstawowa w Stupsku
2. Maja Gadomska, klasa II (świątlica), Szkoła Podstawowa Nr 2 w Mławie
3. Błażej Pietkiewicz, Klasa IIIa, Zespół Placówek Oświatowych w Szreńsku
4. Gabriel Kościeszka, kl. II, Szkoła Podstawowa w Bogurzynie

Nagrody, ufundowane przez Starostę Mławskiego, Burmistrza Miasta Mława oraz Wojewódzki Ośrodek Ruchu

Drogowego w Ciechanowie, zostaną przekazane laureatom za pośrednictwem wychowawców klas.

Ponadto WORD w Ciechanowie przygotował upominki dla wszystkich uczestników konkursu. Gratulujemy i zapraszamy do udziału w kolejnych działaniach profilaktycznych.

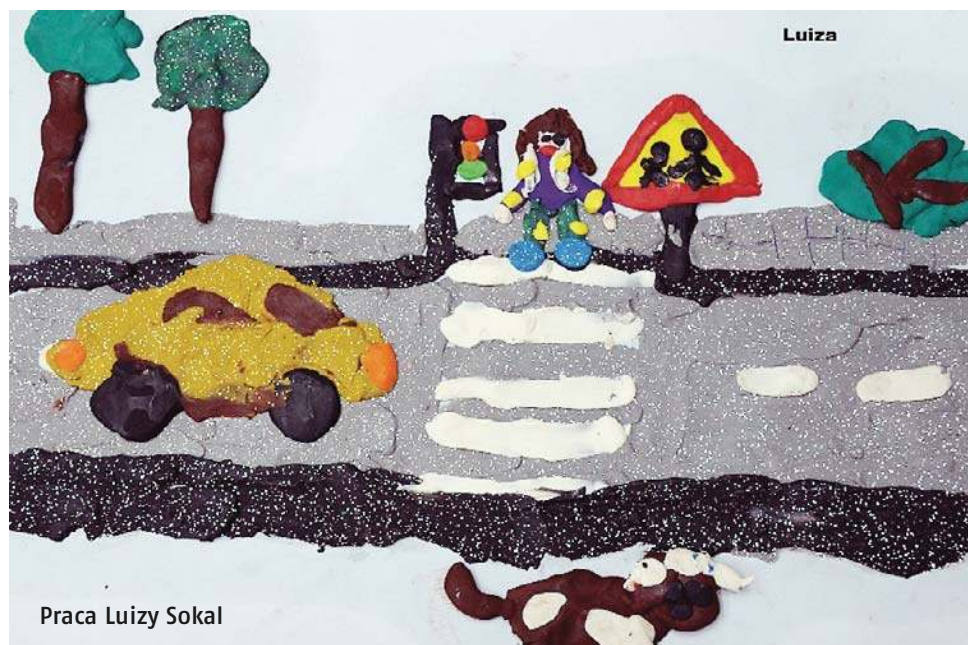
— Przygody Superbohatera Bezpieczeństwo, który ma siedzibę w naszej komendzie tak nas zaciękały, że czekamy na dalsze jego przygody. Chętnie je opublikujemy na naszych stronach internetowych — oświadczyła asp.szt. Anna Pawłowska.



Praca Karoliny Tadry



Praca Wiktora Grockiego



Praca Luizy Sokal



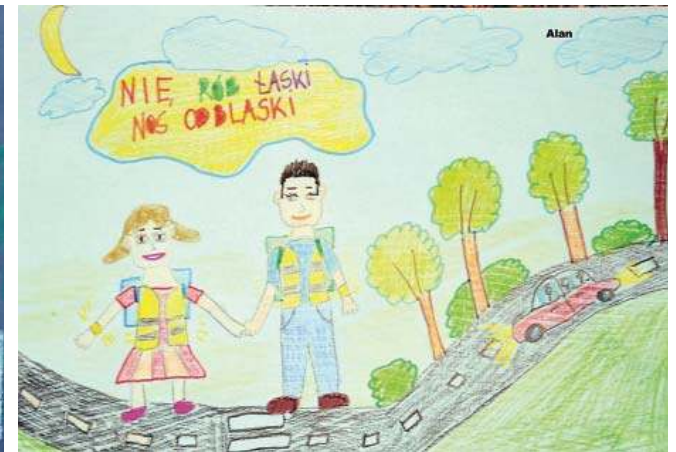
Praca Błażeja Pietkiewicza



Praca Michaliny Tomkielskiej



Praca Julii Lewandowskiej



Praca Alana Karpińskiego



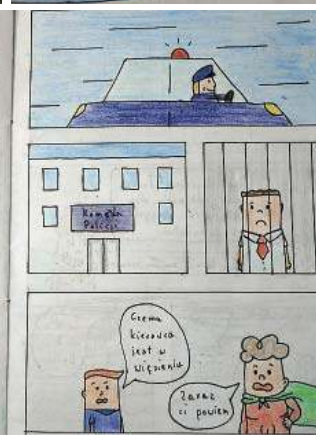
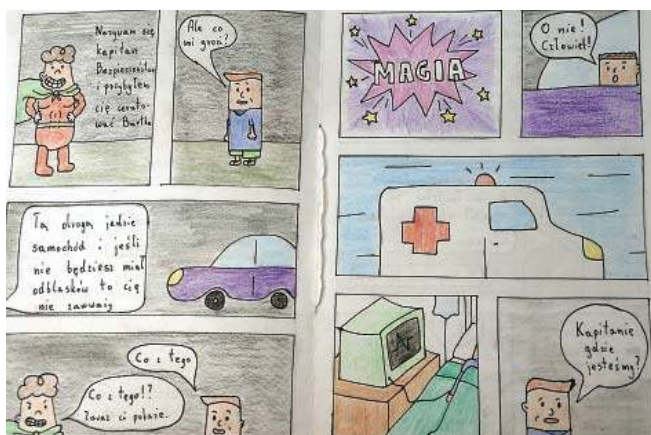
Praca Gabriela Kościesz



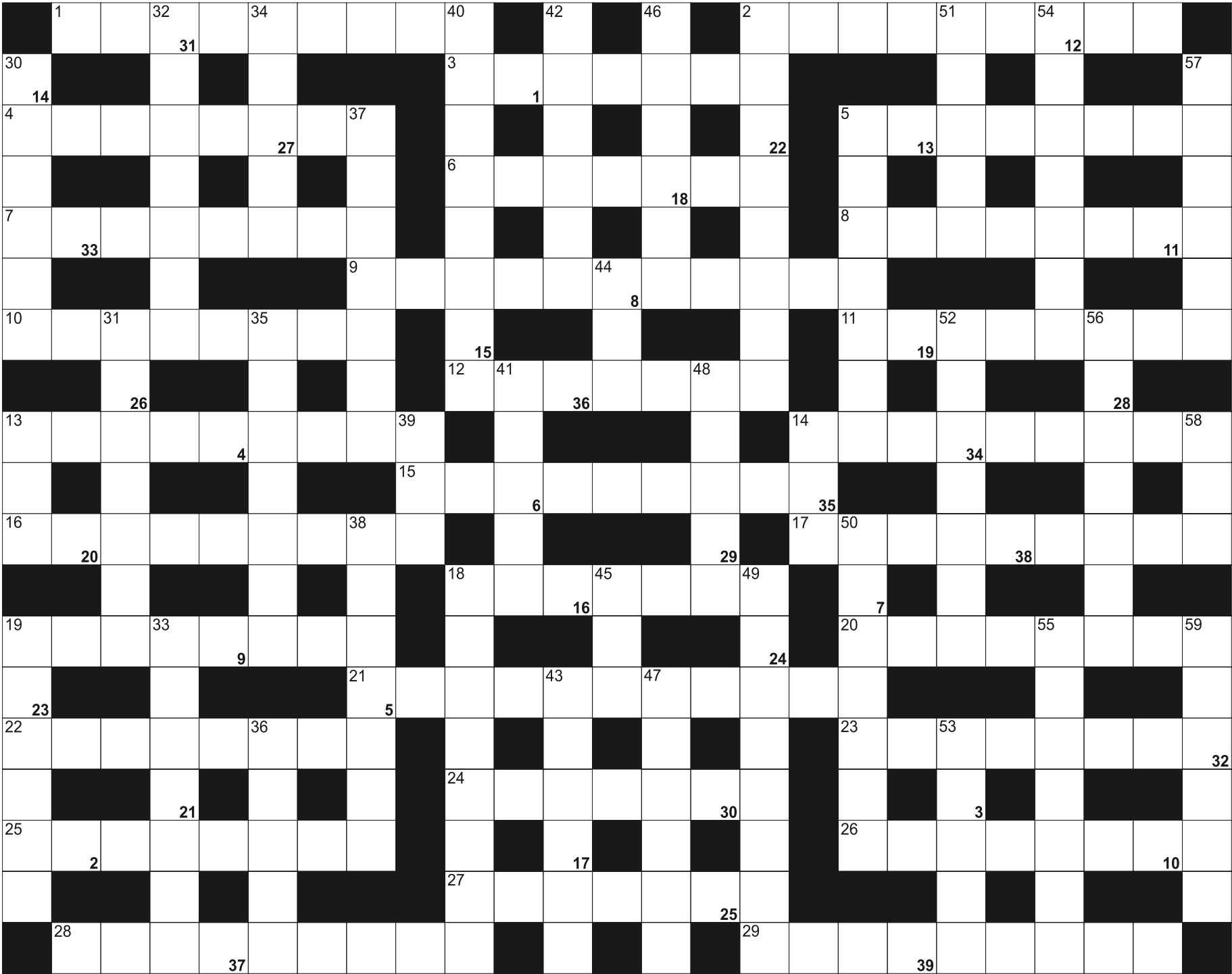
Prace Mateusza Sobiechy i Mai Gadomskiej

Przygody Kapitana Bezpieczeństwa. Schowany w cieniu

KOMIKS MAGDALENY WICHOWSKIEJ ZE SZKOŁY PODSTAWOWEJ W NIEDZBORZU, LAUREATKI NAGRODY GŁÓWNEJ W KONKURSIE „ODBLASKOWI SUPERBOHATEROWIE”.



Krzyżówka klasyczna z hasłem



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 39, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

1	2	3	4	5		6	7		8	9	10	11	12	13		14	15	16	17	18	19		20
21	22		23	24	25	26		27	28	29	30		31	32	33		34	35	36		37	38	39

POZIOMO: 1) kalkulacja, plan wydatków; 2) łopatką do badania gardła; 3) wyraz, zwrot nie dające się przetłumaczyć na inny język; 4) wydzielony w parku narodowym; 5) dawna umocniona budowla obronna; 6) przepływa przez Tałdykurgan; 7) rodzaj gwarancji; 8) występuje sama na estradzie; 9) nieprawidłowy, wadliwy; 10) duży ptak morski; 11) automat od opłat za parking; 12) obszar wokół bieguna północnego; 13) prowadzić występ orkiestry; 14) w mitologii greckiej królowa Etiopii; 15) sportowiec na podium; 16) hiszpańska stolica Kantabrii; 17) sztandar, flaga; 18) Pierce, grał agenta 007; 19) największa wyspa w Zatoce Jamesa; 20) oszacowanie, wycena; 21) słynny filozof ze Stagiry; 22) spektakl

teatralny dla jednego aktora; 23) podobne do truskawek; 24) zatyka żyłę; 25) instruktorka sportowa; 26) film trzymający w napięciu; 27) pokój odnajmowany studentom; 28) przedmioty grające w teatrze; 29) kawaler.
PIONOWO: 2) szkolna albo zakładowa jadalnia; 5) objaw alergii; 13) basen stoczniowy do remontu statków; 14) poimprezowa męka; 18) spodnie do konnej jazdy; 19) dział artyleryjskie; 30) rozległa równina w Ameryce Północnej; 31) państwo ze stolicą w Bużumburze; 32) bez ojca i matki; 33) młody las, zagajnik; 34) Julian, autor "Lokomotywy"; 35) czerwono krzew na napar; 36) fason, rodzaj spodni; 37) partia towaru lub pożyczki; 38)

największe jezioro Alaski; 39) motyl nocny; 40) narzędzie do rąbania; 41) śledzi ruch samolotów i statków; 42) w każdym biurze; 43) amerykański stan z Dallas; 44) wydziela go skóra; 45) ilość lat w wieku; 46) daleko mu do zawodowca; 47) ... króli, święto; 48) cynamonowiec wonny krócej; 49) Piaskówka, arenikola; 50) publiczny punkt dostępu do internetu; 51) austriacki region z Innsbruckiem; 52) surdut do jazdy konnej; 53) filmowy jeździec w czarnej masce; 54) miejsce połowów; 55) miasteczko "Ani z Zielonego Wzgórza"; 56) luty lub maj; 57) biały koń w ciemne plamy; 58) Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego; 59) waluta Madagaskaru.

Groszkowa sukienka (epizod 56.)

ODDAJEMY WAM KOLEJNĄ CZĘŚĆ POWIEŚCI „GROSZKOWA SUKIENKA”. TO HISTORIA ELIZY, MŁODEJ KOBIECIE, KTÓRA SZUKA PRAWDZIWEJ MIŁOŚCI. KSIĄŻKA WŁAŚNIE ZOSTAŁA WYDANA. JEJ AUTORKĄ JEST, MIESZKAJĄCA POZA GRANICAMI NASZEGO KRAJU, POETKA I PISARKA MARIA FERENC Z DOMU LEŚNIEWSKA. ŻYCZYMY PRZYJEMNEJ LEKTURY.

– Chciałabym mieszkać na wyspie. Jak ta Emilka. Teraz mogę się przyznać, że nie mam na imię Ewa lecz Eliza.

– Eliza. Ładnie. Dlaczego teraz?

– Siostra nastraszyła mnie gdańskimi zbroczeniami. Teraz, gdy wiem, że jesteś naukowcem, jestem spokojniejsza.

– Siostra ma rację. Twoja uroda jest kusząca. Jeśli chcesz, możesz już za dwa tygodnie pomieszkać na naszej wyspie. Będę tam z moimi studentami. Codziennie przybijam „Morświnem” do pomostu przy restauracji w Siemianach. Jadamy w niej obiady. W chacie jest kominek. W chłodne wieczory palimy w nim. Pachnie drewnem. Studenci grają na różnych instrumentach. Śpiewamy. Wszyscy są kulturalni. Anawet gdyby nie, to przecież będziesz pod moją opieką. Na piętrze jest szesnaście łóżek. Dostaniesz własne. Wysepka jest tylko nasza. Czasem kąpiemy się nago. Poza nami nikt na niej nie bywa. Mam swoją żaglówkę, omegę. Popłyniemy na Żulawę. Pokażę ci tamto gospodarstwo. Może poznasz Emilkę? Zapraszam serdecznie.

– Po pierwsze, nikogo nie kuszę. Nie wiem, dlaczego każdy facet myśli, że jak siedzę sama, to czekam na podryw. Mam chłopaka. Jest w wojsku. Czeką na urlop.

Może nawet z nim pojadę do Siemian. Jak nie w tym, to w przyszłym roku.

– Zapraszam was oboje. Będziecie mile widzianymi gośćmi na naszej wyspie. Można mnie spotkać w restauracji podczas pory obiadowej.

Spacerowali potem po sopockim molo, a czas miło płynął. Przysiadali na ławkach, gdy Eliza chciała zapalić papierosa. Adam nie palił. Namawiał ją do rzucenia tego świństwa.

Zanim będzie za późno. Opowiedziała mu trochę o sobie, o górskich zdobyczach, szkole, Bartku, Bożence, strachu przed maturą.

– W tym roku wszedł w życie nowy system nauczania. Można ukończyć szkołę średnią bez przystąpienia do matury.

– Jak to? Wytlumacz mi to.

– Eliza była zaskoczona, że nikt im o tym nie powiedział.

– Świadectwo dojrzałości będzie wymogiem jedynie dla tych, którzy będą chcieli dostać się na studia. Uczyć się dalej. Jak ci idzie w szkole?

– Idzie mi chyba dobrze, ale matura? Moja Bożenka tak ją przeżywała, że nie wolno mi było jej pocieszyć. Jak na nią patrzyłam, żołądek podchodził mi do gardła. Już mam stracha. Jeśli to prawda, co mówisz, to może zrezygnuję. Nie wiem, czy chcę iść na studia.

– Zapamiętaj, co ci teraz powiem. Matura jest najpiękniejszą życiową emocją dorastającego człowieka. Do tychczas przeszedłem w życiu wiele różnych zaliczeń, lecz żadnego nie da się porównać z maturą. Możesz jej nie zdać, zdarza się. Lecz nie wolno ci z niej dobrowolnie zrezygnować. To byłaby oznaka tchórzostwa. Lęk przed dojrzałością.

– Wkurzają mnie te wszystkie lęki. Przed wysokością, dojrzałością, kobiecością. Najlepiej zostać dzieckiem.

Adam się roześmiał. Odprowadził ją do kolejki. Zapytał, gdzie ją może spotkać. Czy jutro przyjedzie na molo? Odpowiedziała, że raczej nie. Może kiedyś, w Siemianach. Pomachała mu na pożegnanie ręką.

W drodze od kolejki do domu, z jej krokiem zrównał się chłopak.

– Cześć. Widziałem cię pod blokiem z moją nauczycielką. Chodzę do niej na korepetycje z rosyjskiego. Mieszkam na tym samym piętrze. Uczy cię czegoś?



– To moja siostra.
– Nie jesteście do siebie podobne.

Od mostu zawiało zimne powietrze. Eliza wstrząsnęła się. Chłopak zdjął z siebie sweter. Zarzucił jej na ramiona. Przed wiatrą obleciał ją strach. Chłopak nacisnął na guzik. Winda zjechała. Otworzyły się drzwi.

– Wchodź, bo nam zabiorą – ponaglał.

Przed drzwiami mieszkania, zatrzymała się. On też. Pomyślała, że może ją wpełchnąć do środka i wpakować się za nią.

– Mówiłeś, że mieszkasz na tym piętrze...

– Mieszkam. Poszedł dalej korytarzem. Zniknął w drzwiach. Eliza otworzyła kluczem drzwi. Iszybko je za sobą zamknęła. Serce waliło jej ze strachu, jak kował młotem. Odetchnęła z ulgą.

Przez cały dzień nie myślała o Bartku. Na stoliku leżał list. Ponownie zaczęła go czytać.

Zadzwoił dzwonek. Podeszła do wizjera.

– To ja. Sweter.

Przez lekko uchylone drzwi podała mu.

– Dziękuję. Zapomniałam o nim.

– Ja też – usłyszała za drzwiami. – Dobranoc.

Odłożyła list. Nie wiedziała, co ma odpisać. Zżerał ją żal, zwątpienie i strach. Pomyślała, że szósty zmysł to intuicja. Była niemal pewna, że wyczuwa coś złego. Dokładnie to, że Bartek wcale jej nie kocha.

Do powrotu Julki przeczytała resztę tomów „Ani z Zielonego Wzgórza”. Bardzo spodobała jej się książka „Zabić drożdża” i „Prosta droga Łukasza”. Znalazła w niej podpis taty. Tata bardzo ładnie pisał. Każdą wolną chwilę

spędzał na czytaniu książek. W szkole podstawowej Eliza dostawała dyplomy dla najlepszej czytelniczki. Wyniki uzyskiwano na podstawie ilości wypożyczanych z biblioteki książek. Przynosiła je dla taty. Czytał wszystko. Nawet bajki dla dzieci. Baśnie Andersena przeczytał kilka razy. Na widok jego podpisu rozżaliła się jeszcze bardziej. Przekopała całą bibliotekę Julki, żeby znaleźć coś na temat dojrzałości kobiecej. Niczego nie znalazła.

Chodziła pieszo na Starówkę. Kilka razy spacerowała po ulicy Długiej w towarzystwie ucznia Julki. Tego od swetra. Wojtek był miły i grzeczny. Też zaczynał klasę maturalną. Rozmawiali poważnie o lekturach szkolnych. On właśnie czytał „Niemców” Kruczkowskiego. Był przekonany, że ta lektura będzie tematem na maturze.

Kiedy Julka wróciła z gór, następnego dnia pojechały do domu. Trochę wakacji należało spędzić z mamą. W domu czekały na Elizę trzy listy od Bartka. Tego z Warszawy. Nie od razu je otworzyła. Odczekała, aż Julka zacznie długo opowiadać mamie o górach i uciekła za dom. Okopywała ziemniaki. Udawała, że szuka stonki. Bała się cokolwiek usłyszeć o Bartku. Dotarła do niej jedynie informacja, że przywiózł ze Stanów Margaret, żeby mogła poznać ciocię, czyli mamę Bartka.

Upłynęły wakacje. Nadszedł czas powrotu do szkoły.

Część 5 SMAKI DOJRZAŁOŚCI

Pokój w domu z ogrodem miała zaklepany, ale po wakacjach pełnych różnych żalów nie bardzo chciała w nim

zamieszkać. Na myśl o ciższy panującej w tym domu, tragedii córki pani Hani, wspomnieniach związanych z maturą Bożenki i chwilach spędzonych z Bartkiem dostała gęsiej skórki. Bała się samotnych rozmów z pamiętnikiem. Jadąc pociągiem, zastanawiała się, czy nie lepiej od razu iść na Wójtostwo. Kilka miesięcy wcześniej tata Basi nagle zmarł. Jej starszy brat, Daniel, był w wojsku. Pani Jadzia przy każdej okazji zapewniała, że jej drzwi są dla niej zawsze otwarte. Miała wielką ochotę wyzalić się Basi..Pomyślała, że spróbuje, a jeśli u nich coś się zmieniło, pójdzie do pani Hani i pana Ryszarda.

Przywitano ją jak stałego domownika. Mama Basi popłakała się na jej widok. Basia zabrała ją do ich pokoju. Kazała się rozpakować. Leżąc na łóżku, opowiadała o swoim wojaku, który zdążył awansować na kaprała.

– Byłam u brata na przysiędze. Służą w tej samej jednostce. Niedługo obaj przyjadą. Poznasz go. Ten mój kapral zakochał się we mnie na zabój. Szykuj się z Bartkiem na wesele.

– Gdzie zamieszkacie po ślubie?

– Jeszcze nie wiem. On chce, żeby u niego na wsi. Ja wolę miasto.

– Kochasz go?

– Nieważne. Skoro nie mogę mieć tego, co chcę, chcę tego, co mogę mieć. I tak już żadnego nie pokocham.

– Kogo chcesz mieć? Nie mówiłaś mi nic.

– A bo ożenił się z inną. Złamał mi serce. Poszłam do kościoła na jego ślub. Usiadłam w pierwszym rzędzie. Chciałam upaść na kolana i błagać, żeby się nie żenił. Gdyby teraz wszedł, to poleciałabym za nim tak jak stoję. Basia rozplakała się. Po chwili opowiedziała całą historię, którą dusiła w sobie.

Eliza słuchała jej z przerażeniem. „Co bym zrobiła, gdyby tak samo postąpił Bartek?”, myślała. „Chyba bym go zabiła. Albo siebie. Albo się rozładczyła jak dziwka”.

– Nie płacz już. Bywa, że miłość przychodzi po czasie. Dawniej rodzice wybierali mężów dla swoich córek. Nie miały nic do gadania. W trakcie takich małżeństw zrodziła się niejeden wielka miłość. W wielu książkach

o takich czytałam. Z listów twojego kaprała wiem, że to dobry chłopak. Pokochasz go. Zapomnisz o tamtym.

– Właśnie. Pomożesz mi odpisać na list. Pyta w nim, jak sobie wyobrażam nasze małżeństwo. Prawda jest taka, że jedyne małżeństwo, jakie umiem sobie wyobrazić, mnie już nie dotyczy. Nie wiem, co mu napisać.

– Ja też nie wiem. Wiem, jak sobie wyobrażam moje małżeństwo. Mam ci to podyktować? Chyba cię porąbało.

– Właśnie! To mi podyktujesz. Nie wykrećisz się.

Nie było rady. Przyjaźń ma swoje prawa. Podyktowała.

Minęło kilka dni i przyjechał brat Basi z kapralem. Eliza była zachwycona jego wyglądem. Postawny, dobrze zbudowany, przystojny... Okazał się mężczyzną bez jakichkolwiek zarzutów. Zrozumiał przy stole wynioskowala, że ma poukładane w głowie. Ożyciowych planach na przyszłość wypowiadał się w zwolnionym tempie. Słowa dobierał, jakby je przedtem kładł na wagę. Patrzył na Basię z uwielbieniem. Głaskał jej długie czarne włosy. Całował dłoń.

– Przy następnym spotkaniu ofiaruję ci, Basieńko, pierścionek zaręczynowy. Zamówiłem u złotnika. Ma kształt kwiatu wodnej lilii i jest z górskimi kryształami.

Na te słowa Basia przytuliła się do niego. Elizie posłała znaczące spojrzenie.

– Będziesz ze mną szczęśliwa, Basieńko. Zamieszkamy u mnie na wsi.

– Na wsi nie. Zamieszkamy tu. Prawda mamo?

– Sami się dogadajcie, gdzie wolicie. Od śmierci ojca dwa pokoje stoją puste. Wysykuje wam je. Dom jest duży.

– Jak sobie życzysz, Basieńko. Możemy tu. Na wsi jest inna siła do obrabiania gospodarki. Mam zawód stolarza. Chyba znajdę tu miejsce na warsztat stolarski?

– Masz całą stodołę do dyspozycji. Na miejsce też znajdziesz robotę. Stolarz to dobry zawód – stwierdziła mama Basi.

– Trzeba, Basieńko, żebyś przed weselem poznała moich rodziców. Daniel już ich poznał. Pomówimy, jak to zorganizować. Czy mogę obejrzeć stodołę?

Poszli oglądać stodołę i posesję wokół domu.

c.d.n.

Nowy Rok, czyli rzuć palenie!

Artykuł będzie bardzo tendencyjny, bo mało jest rzeczy na tym świecie, przeciw którym protestuję z równym ogniem, jak przeciw paleniu, palaczom i papierosom! Nie dość, że trują się palacze, to dodatkowo cierpią wszyscy palący biernie i bez pytania o zgodę!

Tego nie rozumiem nigdy: jak to możliwe, że taki papieros, którego głównym składnikiem jest tytoń i uzależniająca nikotyna — jest wciąż towarem ogólnie dostępnym, do nabycia bez pośredników, nie na czarnym rynku i wcale nie trzeba płacić za niego kroci? Z drugiej jednak strony gdy pomyślę, że choćby 10 zł miałabym puścić z dymem, zamiast wydać na książki lub atrament — kompletnie nie rozumiem, z czym mają problem palacze pragnący ten zgubny nałóg na zawsze rzucić!

A statystyki mówią, że podobno aż 80 proc. palących Polaków chce palenie rzucić, ale sukces odnosi ledwie co dwudziesty rzucający. Rzeczywiście, największym winowajcą jest ta wspomniana nikotyna, która uzależnia i obezwładnia dokładnie tak samo jak alkohol i tzw. twarde narkotyki — heroina lub kokaina. Niektórzy uważają ją nawet za bardziej wredną, bo aż tak widocznego odurzenia nie wywołuje!

No, ale dobrze. Niech będzie, że jeden raz okażę palaczom zrozumienie, współczucie i nieograniczoną empatię. I napiszę co zrobić, by ze zgubnym nałogiem nikotynowym skończyć raz na zawsze!

JAK ZACZAĆ?

Lojalnie uprzedzam: łatwo nie będzie. Wszystko zaczyna się od motywacji: im na sam początek silniejsza, tym większe prawdopodobieństwo sukcesu. Sęk jednak w tym, że pacjenci poradni antynikotynowych na dobry początek dostają do wypełnienia test motywacyjny, z którego chwilę później wynika, że oni wcale rzucić palenia nie chcą, a do poradni przyszli wyłącznie dlatego, że lekarz im kazał...! Nie, nie, tak to się nie uda. Dla lekarza, a nawet dla rodziny rzucenie palenia nie przejdzie — to sam palacz musi mieć głębokie przekonanie, że chce, powinien i że to dla jego/jej zdrowia. Oczywiście, największy problem będą mieli ci, którzy swoje palenie po prostu lubią.

Zaczynamy więc od silnej motywacji. Czy będą to wzglę-



Fot. Pixabay

dy zdrowotne, estetyczne, ekonomiczne — grunt, żeby powód był mój. Własny. Prywatny. Nie, że mi ktoś powiedział. Najłatwiejszym testem, jaki możemy na potencjalnym rzucającym palenie wykonać — to zadać mu jedno proste pytanie: kiedy? Jeśli odpowie, że kiedyś tam w przyszłości — dopiero rozważa taką możliwość. Specjaliści mówią wtedy o fazie kontemplacji. Ktoś, kto odpowiada, że w ciągu najbliższego miesiąca — jawnie dowodzi, że już przygotowuje się do działania. Najlepiej rokuja ci, którzy mają wyznaczoną datę: najbliższy wtorek (bo od poniedziałku rzadko kiedy co wychodzi), urodziny, rocznica ślubu, nowy rok lub jeszcze ważniejszy dla nich dzień. Czasem od tego dnia

zerwie z nałogiem na zawsze, czasem tylko na kilka godzin — ale pierwsze koty za płoty! Według badań ci rzucający palenie z największą liczbą nieudanych prób — mimo wszystko mają największe szanse na ostateczne zerwanie z nałogiem na zawsze.

SAMOKONTROLA

Trzeba zacząć z notatnikiem. Wiem, że to trudne, ale specjaliści radzą, by w czasie przygotowań do rzucenia palenia każdego wypalonego papierosa odnotować. Przy czym zapisać należy godzinę, ale też odczucia i czynności, jakie w czasie palenia towarzyszą, choćby zapijanie papierosa kawą lub alkoholem. Na podstawie tych notatek szybko i łatwo zaobserwować można będzie liczbę wypala-

rosa rutynowo, bo akurat jest paczka pod ręką. Jak często papieros to część jakiegoś ceremoniału, do którego palący przyzwyczail się i mu z tym dobrze. A przyzwyczajenia można i trzeba zmieniać!

Wsparcie sprzymierzeńców

Ich rola w rzucaniu palenia jest nieoceniona i warto zapewnić sobie ich towarzystwo i wsparcie już na samym początku przygody z rzucaniem palenia. Jedni zmotywują do podjęcia decyzji, inni będą utwierdzać palącego w tym postanowieniu i podtrzymywać na duchu. Choćby wspólnym spacerem bez dymka lub udziałem w jakichś zajęciach ruchowych czy rozwijających talenty. Jeszcze lepsza jest sytuacja, gdy palenie rzuca jednocześnie kilka osób w rodzinie — takie wsparcie jest najsilniejsze. Niewiele słabszy jest wpływ przyjaciół, którzy skutecznie powstrzymają przed dymkiem w czasie wspólnych spotkań i wyjść. Być może dlatego specjaliści tak często zalecają terapię grupową: bo między ludźmi, którzy wspólnie walczą z takim samym nałogiem, zachodzą bardzo silne interakcje. Nierzadko w czasie terapii nawiązują bliższe znajomości, wymieniają się telefonami, czasem są to nawet przyjaźnie. A to znowu wsparcie nie do przecenienia.

Reasumując: palenie łatwiej rzucić w grupie niż samotnie. A jeśli akurat ktoś na łonie rodziny jest tym ostatnim Mohikaninem, który wciąż jeszcze z własnej i nieprzymuszanej woli niszczy swoje zdrowie, bo cała reszta albo już dawno rzuciła, albo z paleniem nigdy nawet nie zaczęła — niech uderzy w hazard i się założy. Stawka nie musi być większa niż życie, ale niech to też nie będzie o honor. O wykonanie jakiegś od dawna już pożądanego pracy domowej; o flaszkę dobrego alkoholu; o ufundowanie reszcie rodziny wycieczki w wymarzony zakątek kraju albo nawet regionu. No i pamiętajcie, by ustalić konkretny dzień jako początek końca tej autodestrukcyjnej.

STRACHY WCALE NIE NA LACHY

Nie żebym straszyla czy siała jakiś ferment, ale istnieje

coś takiego jak choroby odtytoniowe. I warto czasem, upierając się bezsensownie przy tej mocno jednostronnej przyjaźni z nałogiem, poczytać sobie o nich i zdać sprawę z tego, co konkretnie sami sobie za własne, ciężko zarobione pieniądze fundujemy. A, niestety, chorób, których główną lub wręcz jedyną przyczyną jest palenie — można wynotować sporo. Proszę bardzo: miażdżyca, zawał serca, choroba niedokrwienna serca, tętniak aorty, nadciśnienie tętnicze, astma oskrzelowa, gruźlica, przewlekła obturacyjna choroba płuc, refluks żołądkowo-przełykowy, wrzody dwunastnicy i żołądka, choroba Leśniowskiego-Crohna, udar mózgu, osteoporoza, zaćma, przyspieszona menopauza, a u mężczyzn znacznie obniżona płodność.

Może i wiele innych czynników też na ich pojawienie się wpływa, ale palenie zdecydowanie sprzyja im najbardziej!

BIERNE PALENIE

O! A teraz sobie nie pożałuj! Bo — co niezwykle przykre — palacze to też nałogowi egoiści. Jak bowiem nazwać postawę kogoś, kto wychodzi na balkon i zatrzuwa 4 balkony sąsiednie dymem ze swojego papierosa, nie bacząc, że ktoś obok, na swoim balkonie może siedzi i czyta książkę w zbożnej chęci pooddychania świeżym powietrzem? Kiedy palacz pali, a nawet kiedy odkłada dymiącego papierosa do popielniczki — wokół unosi się tzw. strumień boczny dymu tytoniowego, którego szkodliwość jest większa niż dymu wdychanego przez samego palącego papierosa! Dlaczego? Dlatego, że temperatura spalania jest w takiej sytuacji niższa niż w momencie zaciągania się papierosem. A to powoduje, że w dymie wdychanym przez biernego palacza jest 4 razy więcej nikotyny i 25 razy więcej dwutlenku węgla niż w tym, który wdycha osoba paląca. Dlatego też ci, którzy nigdy nie palili — „dzięki” uczynnym członkom rodziny, kumpłom lub sąsiadom również na choroby odtytoniowe zapadają.

Magdalena Maria Bukowiecka

Planujesz budowę? Przeczytaj

BUDOWNICTWO || Od 2021 roku weszły nowe, bardziej rygorystyczne wymogi energooszczędności w budynkach. Powinien je dobrze poznać każdy, kto planuje jakąkolwiek budowę. Rząd wprowadza przejściowe ułatwienia dla inwestorów i deweloperów.

Z początkiem 2021 roku wchodzi w życie nowe wymogi energooszczędności dla budynków. Zaostżone zostaną m.in. wymogi izolacyjności cieplnej materiałów budowlanych.

DO TEJ PORY PRZEPISY ZAKŁADAŁY, ŻE NIE BĘDĄ MUSIAŁY ICH SPEŁNIAĆ BUDYNKI, NA KTÓRYCH BUDOWĘ WYDANO POZWOLENIE PRZED KOŃCEM 2020 ROKU.

Według nowego rozporządzenia, ze względu na pandemię i związane z nią opóźnienia w działalności urzędów, decydujący będzie nie moment wydania pozwolenia, ale termin złożenia wniosku o takie pozwolenie. Dzięki temu inwestorzy i deweloperzy, którzy wciąż czekają na decyzję urzędów, nie będą musieli zmieniać projektów domu.

— Możliwość budowania w standardzie odpowiadającym starym przepisom została uelastyczniona rozporządzeniem ministra rozwoju, pracy i technologii — mówi Jacek Siwiński, prezes VELUX Polska. — Zgodnie z nim osoby, które jeszcze w tym roku złożą wniosek o pozwolenie na budowę, będą mogły skorzystać zarówno z materiałów lepszych, jak i słabszych parametrach. Natomiast ci, którzy będą się ubiegać o pozwolenie na budowę w przyszłym roku, będą musieli zastosować wyłącznie materiały lepszych parametrach.

Dotychczasowym kryterium tego, jakie warunki techniczne obowiązują inwestora, był termin uzyskania decyzji o pozwoleniu na budowę albo uprawomocnienie wniosku prowadzenia robót na zgłoszenie. Tylko zgoda wydana w tym roku powodowała, że budynek mógł być budowany lub modernizowany wedle starych przepisów.

ZGODNIE
Z ROZPORZĄDZENIEM
PRZYJĘTYM PRZEZ
MINISTERSTWO ROZWOJU,



Fot. Zbigniew Woźniak

Zgodnie z nowymi przepisami od przyszłego roku dachy i ściany będą wymagały grubszej warstwy termoizolacyjnej



Fot. pixabay

Na nowe przepisy powinny zwrócić uwagę osoby, które projektują i planują budowę domu bądź jego gruntowny remont

PRACY I TECHNOLOGII
DECYDUJĄCY BĘDZIE NIE
TERMIN OTRZYMANIA
POZWOLENIA, ALE TERMIN
ZŁOŻENIA WNIOSKU.

— Możliwość budowania w standardzie odpowiadającym starym przepisom pewnie spowoduje, że do urzędów wpłynie trochę więcej wniosków o pozwolenie na budowę, bo część inwestorów będzie chciała zachować taką możliwość. Natomiast nie powinno to spowodować dużych kolejek — ocenia Jacek Siwiński.

Przepisy przejściowe mają przede wszystkim uchronić

przed koniecznością przeprojektowywania budynków deweloperów oraz inwestorów indywidualnych, którzy już złożyli wnioski, ale wciąż czekają na decyzję administracyjną.

Ministerstwo wyjaśnia, że zmiana ta jest podyktowana sytuacją epidemiologiczną w kraju, która może przekładać się na wydłużone działania organów państwowych. W ten sposób chce niwelować możliwe problemy z terminowym rozpatrywaniem wniosków o pozwolenie na budowę czy wniosków o zatwierdzenie projektu budowlanego i innych tego typu dokumentów potrzebnych do rozpoczęcia inwestycji.

— Wchodzące w życie od 2021 roku nowe warunki tech-



Ci, którzy będą się ubiegać o pozwolenie na budowę w przyszłym roku, będą musieli zastosować wyłącznie materiały o lepszych parametrach.

niczne mają na celu zmniejszenie zużycia energii w budynkach. Przepisy zakładają m.in. wyższe wymagania dla ścian, dachów, okien czy drzwi — wyjaśnia prezes Siwiński.

Zgodnie z nowymi przepisami od przyszłego roku dachy i ściany będą wymagały grubszej warstwy termoizolacyjnej, a drzwi i okna będą musiały spełnić bardziej restrykcyjne parametry energooszczędności. W przypadku tych ostatnich obecnie współczynnik przenikania ciepła (U_w) wynosi 1,1 W/m²K dla okien pionowych i 1,3 W/m²K dla dachowych. Z kolei od stycznia ten współczynnik zostanie obniżony do 0,9 W/m²K dla okien pionowych oraz 1,1 W/m²K dla okien połączonych.

— Wymogi dotyczące współczynników przenikalności cieplnej okien zostaną obniżone o około 15 proc., przy czym im niższy współczynnik przenikalności, tym okno jest bardziej energooszczędne — mówi Jacek Siwiński.

WEJŚCIE W ŻYCIE OD
STYCZNIA NOWYCH
WARUNKÓW TECHNICZNYCH
(WT2021) DOTYCZĄCYCH
ZAOSTRZONYCH WYMAGAŃ
WZGLĘDEM MATERIAŁÓW
BUDOWLANYCH TO WYNIK
OGÓLNOEUROPEJSKIEJ
STRATEGII POPRAWY
EFEKTYWNOŚCI
ENERGETYCZNEJ
BUDYNKÓW.

Zmiany wymogów były wprowadzane etapami, na przestrzeni ostatnich kilku lat (w 2014 i 2017 roku), dzięki czemu branża zyskała czas na przygotowanie.

— Już w 2017 roku wprowadziliśmy do podstawowej oferty okna spełniające nowe warunki. Dlatego dziś jesteśmy w pełni przygotowani. Nie znaczy to jednak, że nasza oferta się nie zmienia. Widzimy, że świadomość i oczekiwania klientów w zakresie energooszczędności



Według nowego rozporządzenia decydujący będzie nie moment wydania pozwolenia, ale termin złożenia wniosku o takie pozwolenie.

idą do przodu dużo szybciej niż przepisy — mówi prezes Siwiński.

Jak podkreśla, na nowe przepisy powinny zwrócić uwagę osoby, które projektują i planują budowę domu bądź jego gruntowny remont. Wymogi WT 2021 będą musieli spełnić również ci, którzy np. chcą skorzystać z dotacji w ramach programu Czyste Powietrze na modernizację już istniejącego budynku.

Poza dobrym ociepleniem wszystkie remontowane i nowo budowane domy będą musiały też charakteryzować się niższym o 1/4 zapotrzebowaniem na energię pierwotną, zużywającą na potrzeby wentylacji, klimatyzacji, ogrzewania czy przygotowywania ciepłej wody. W ten sposób UE dąży do redukcji zużycia energii i emisji CO₂ w budownictwie.

— Na budynki nie można tylko patrzeć przez pryzmat samych zużytych materiałów. Praktyka pokazuje wiele przykładów, w których nawet przy użyciu dobrych materiałów budynek niestety jest mało wydajny energetycznie. Dlatego przepisy zakładają również spadek zużycia tzw. energii pierwotnej, a więc energii ze źródeł nieodnawialnych, która musi być zużyta na potrzeby wentylacji, klimatyzacji, ogrzewania oraz przygotowywania ciepłej wody. Jest to bardzo ważny aspekt, dlatego że budynki odpowiadają za 40 procent zużycia energii w całej gospodarce — podkreśla Jacek Siwiński. **Newseria.pl**

PRACA

FIRMA budowlana poszukuje pracowników z doświadczeniem- Ryn, okolice. 608-449-438

FIRMA REMAX oferuje stałą lub sezonową pracę w Niemczech bez znajomości języka niemieckiego. Poszukujemy osób do załadunku paczek kurierskich, sortowania surowców wtórnych, pracowników śmieciarek. Zapewniamy zakwaterowanie i transport.727 00 17 05.

PRACA w OPIECE NIEMCY. Legalne zatrudnienie, stawki do 1600 euro, Tylko sprawdzone oferty, elastyczne terminy wyjazdów, bezpłatny transport. ZADZWOŃ TERAZ zapytaj o świąteczny Bonus do 300 euro na rękę. tel. 501-409-214, 505-440-380 www.sentium.pl

PRZYJMĘ do sprzątnia. 508-509-055.

W gospodarstwie, tel.782265594

ZATRUDNIĘ DIAGNOSTĘ SKP w Nowym Mieście Lubawskim tel.604-123-146.

ZATRUDNIĘ kierowcę kat. C+E w transporcie międzynarodowym do przewozu nadgabarytów tel.604-123-146

ZATRUDNIĘ pracownika na gospodarstwie rolnym. Miejsco-wość Pozezdrze. 513-180-011

ZATRUDNIĘ pracowników budowlanych do prac typowo budowlanych i wykończeniowych, 502-558-484.

ZATRUDNIĘ szutnika- stolarza z umiejętnością zabudowy. 603-067-444.

SPRZEDAM

DREWNO kominkowe, opa-łowe, kostka sosonowa, transport, Ostróda, , 511-989-755

DREWNO opałowe, obrzyny. 724-531-354.

GARAŻE BLASZANE, NOWO-CZESNE WIATY, 798-710-329, 698-230-205.

ŻUŻEL, kamień polny. 724-531-354

MATRYMONIALNE

SZUKAM dziewczyny, cel matrymonialny. 514-648-259

NIERUCHOMOŚCI

!-KANCELARIA NIERUCHOMOŚCI GUTKOWSKI; od XXw. Obsługujemy Rynek Krajowy SPRZEDAŻ-KUPNO-WYNAJEM, Iława-Niepodległości 8, www.gutkowski-nieruchomosci.pl, tel./fax. 89/649-31-19, 604-222-552

!KUPIĘ dom jednorodzinny lub siedlisko z działką min. 10a okolice Lubawy i Iławy. Stan surowy, do remontu lub zamieszkania, 723-481-232

BIURO Nieruchomości NOWY DOM- Giżycko, 517-520-191, www.nieruchomosci-nowydom.pl

DO wynajęcia hale magazynowo- produkcyjne w Giżycku, ul. Obwodowa, pow. 100, 200, 450m2. Tel. 600-663-666

DO wynajęcia salon fryzjerski z wyposażeniem przy ul. Gen. Zajączka. 517-897-872

DO wynajęcia zadaszona wia-ła magazynowa, pow. 370m2. Tel. 600-663-666

DOM+ działka 17,6ara, Tros-sprzedam. 509-784-407

KUPIĘ garaż. 885-346-885

KUPIĘ mieszkanie, może być do remontu lub zadłużone, pomogę w spłacie długu, zapłacę 2000zł za informację o takim mieszkaniu. 661-435-785

MIESZKANIE 51m2, ul.Dąbrowskiego- sprzedam. 602-837-586

MIESZKANIE 55m2 do wynajęcia lub na sprzedaż, 668-032-183

MIESZKANIE 59m2, llp (po remoncie)- sprzedam. 607-077-619, 609-403-514

MIESZKANIE 72,2m2, parter zamienię na mniejsze. 501-412-066

MIESZKANIE do wynajęcia, ul.Smętka 12. 604-530-764

NML Mieszkanie do wynajęcia w Nowym Mieście Lubawskim, pokój, kuchnia, łazienka, przed-pokój, ogrzewanie C.O., miejsce parkingowe, 512-429-679

NML Sprzedam garaż metalowy 19m2, konstrukcja przenośna, przylegająca do ciągu garaży blaszanych, grunt na własność będzie przeniesiony ze sprzedającego na kupującego, cena 10.000zł, 511-412-660

PROFESJANALNE wykończenia wnętrz, firma N-Projekt, dopasujemy wnętrze do każdych potrzeb. 880-543-480, 603-717-114.

PRZYJMĘ w dzierżawę grunty rolne. 512-201-327

SPRZEDAM 1ha przy trasie Działdowo-Iłowo, 500-077-522

SPRZEDAM 2 działki budowlane, pow.0,12 i 0,11,5, Uzdowo, Filice, 785-541-026

SPRZEDAM działki: 30arów, 97arów. 880-397-524

WYNAJMĘ halę magazynową o pow.1100 m2. Jamielnik koło Lidzbarka, 604-103-612

WYNAJMĘ pokój z kuchnią, łazienką, umeblowane 55m2 - Nidzica,, 530-143-132

ZAMIENIĘ kawalerkę lp., na M4 /dom z dopłatą. Nidzica, 608-452-259

ZAMIENIĘ ładne mieszkanie, centrum Olsztyna lp., na dom (Nidzica), 787-310-777

NAUKA

JĘZYK polski- korepetycje, ma-tura. 509-141-828

AUTO-MOTO

!!!! Auto moto części Jacek Duszyński, ul. Kościuszki 14, 87/732-44-03, 784-246-665

! Pomoc drogowa 24h. 602-592-793

AUTOKASACJA, skup aut. 506-270-521

AUTO-MOTO-IDEA: części, samochody, wypożyczalnia. Wilkasy ul.Olsztyńska 3A. 87/428-30-14, www.automotoidea.otomoto.pl

LAWETA, wynajmę- transport. 602-592-793

NML Sprzedam nowe koło 13 cali, felgi stalowe 13 cali 4szt., opony 185/55 15 calikomplet M+S, kołpaki oryginal 15 cali komplet, 500-859-080

NML Sprzedam VW Passat 2.0 TDI 2008r., automat, 697-170-182

OPONY nowe, używane, bieżnikowane; felgi- duży wybór. Wulkanizacja. Obwodowa 3 (były POM). 87/428-77-47, 602-592-793

POMOC drogowa 24h. 602-592-793

SKUP aut- atrakcyjne ceny! 516-368-453

SPRZEDAM Matiza, 2000r., przebieg 55.000, stan dobry, 900zł, 661-861-877

WYPOŻYCZALNIA przyczep, lawet. Obwodowa 3, (87)428-77-47, 602-592-793

USŁUGI

!! Lustra, szkło okienne, komin-kowe- usługi szklarskie. „Szkło-bud”, Obwodowa 6A. (87)429-80-51, 604-758-112.

BUDOWA domów, budynków gospodarczych, elewacje, prace ogólnobudowlane itp., 690-640-480.

BUDOWA, remonty. 668-718-926

CHŁODNICTWO, pralki- naprawa. Montaż klimatyzacji. 606-359-662.

FIRMA BUDOWLANA wykona każdy remont w środku i na zewnątrz, tel.780-086-586.

GLAZURA, terakota. Kompleksowe remonty łazienek. 603-717-114, 880-543-480

LUSTRA, szkło okienne, komin-kowe- usługi szklarskie, oprawa obrazów. Giżycko, „Szkłobud”, Obwodowa 6A. (87)429-80-51, 604-758-112.

NAPRAWA lodówek, pralek, inne. 600-147-652

OCZYSZCZALNIE ścieków, szamba sprzedaż, montaż, 794-617-449

PODEJMĘ się wykonania instalacji elektrycznej w domu jednorodzinnym. Fachowo, solidnie i tanio!! Na terenie Gminy Lubawa, Nowe Miasto Lubawskie, Powiat Działdowski, 781 269 992

PODEJMĘ się wykonania instalacji elektrycznej w domu jednorodzinnym. Fachowo, solidnie i tanio !! Na terenie Gminy Lubawa, Nowe Miasto Lubawskie, Powiat Działdowski, tel.781-269-992.

PRZEPROWADZKA- „absolutnie tanio, noszenie. 504-124-110

PRZEPROWADZKA- „absolutnie” tanio, noszenie. 504-229-798

REMONTY- 793-547-242

REMONTY domów mieszkań kompleksowo solidnie , tel. 579596320

ROBOTY ogólnobudowlane, mały remont. 796-536-012.

SPRZĄTANIE strychów, posesji, garaży, piwnic, wywóz niepotrzebnych rzeczy. 504-229-798

STANY surowe, więzby dachowe, instalacje wewnętrzne, remonty, wykończenia. 579-596-320, 603-717-114

TRANSPORT- „absolutnie tanio, przeprowadzka, noszenie. 504-124-110

TRANSPORT- „absolutnie tanio. 504-124-110

TRANSPORT- „absolutnie” tanio, przeprowadzka, noszenie. „ASTRA”, 504-229-798

TRANSPORT- „absolutnie” tanio. 504-229-798

TRANSPORT towarowy, faktura VAT. (87)428-77-47, 602-592-793

UKŁADANIE płytek, łazienki, 729-923-545

USŁUGI hydrauliczne wod-kan, CO, gaz. 606-395-709

USŁUGI hydrauliczne, 508-491-711

USŁUGI hydrauliczne. 507-044-367

USŁUGI remontowo- budowlane: wykończenia, docieplenia budynków, glazura, terakota, szpachlowanie, malowanie tel.517-647-634

WYKOŃCZENIA mieszkań- regipsy, stelaże metalowe, szpachlowanie, malowanie. Montaż drzwi i okien, ocieplanie domów, ocieplanie i wykończenia poddaszy- szybko, solidnie i tanio tel.507-951-949.

WYKOŃCZENIA wnętrz- łazienki, płytkowanie, itp., 690-640-480.

WYKOŃCZENIA wnętrz, tynki tradycyjne, glazury, ocieplenia poddaszy. 511-979-700.

WYMIANA pieców i centralnego ogrzewania. 508-397-954

WYPOŻYCZALNIA, wynajem busa dostawczego do 3,5t, na doby, godziny. 698-108-119

RÓŻNE

!ZGUBIONO wykrywacz metali w okolicy przejazdu kolejowego na ul.Toruńskiej w Lubawie. Dla znalazcy nagroda. Proszę o kontakt, 600-737-632

DACHÓWKA poniemiecka. 603-412-663

FREZARKĘ do drewna dolno-wrzecionową z wózkiem +inne maszyny stolarskie, 500-077-522

OWCZARKI długowłose, 4 miesiące., Nidzica, 698-410-450

WYKONUJEMY schody, domki ogrodowe, letniskowe, altany, meble itp. Działdowo, 500-077-522

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

GĘSI chowane naturalnie, na wolnym wybiegu, karmione owsem sprzedam. 572-968-286

NML Sprzedam cielaki i prosiaki, 798-893-034

NML Sprzedam cielęta- byczki, jałówki, okolice Nowego Miasta Lubawskiego, 516-181-554

SPRZEDAM brojlery z własnego gospodarstwa, chowane naturalnie. 572-968-286

SPRZEDAM pilnie jałówkę, 501-233-906

maszyny rolnicze

OPRYSKIWACZ zawieszany 400l z atestem, siewnik zbożowy zawieszany, silnik elektryczny 11Kw, przyczepę 6t, śrutownik bijakowy do zboża, rozrzutnik do nawozu 1-talerzowy. 604-720-978

SPRZEDAM rozrzutnik obornika jednoosiowy, kosiarkę rotacyjną, brony trójki ciągnikowe, 797-795-672

ciągniki

CIĄGNIK C330- sprzedam. 880-397-524

SPRZEDAM Władimir T25, 89rok,cena 7000zł, w dobrym stanie, 694-180-666

produkty rolne

KISZONE, mielone ziarno kukurydzy CCM- sprzedam. 606-392-616

NML Sprzedam pszenżyto oraz jęczmień z pszenicą i grochem., 600-403-007

NML Sprzedam ziemniaki Denar, Ignacy, seler korzeniowy, buraczek ćwikłowy, 600-870-853

SIANO w belach- sprzedam. 880-397-524

SPRZEDAM mieszanek zbożową, pszenżyto. 606-27-95-36.

ZIEMNIAKI jadalne sprzedam: Irga, Denar, (89)645-81-64

inne

TRANSPORT zboża. 724-531-354

Gdy wypada dysk...

WARTO WIEDZIEĆ || Ostatnio przyjaciel pożałował mi się, że cierpi, bo wypadł mu dysk. Nie mogąc mu pomóc stricte medycznie – postanowiłam choć zbadać zjawisko. Z naciskiem na zapobieganie...

Potocznie mówi się, że wypadł dysk, ale tak naprawdę diagnoza lekarska brzmi: przepuklina kręgosłupa, a szerzej – dyskopatia, czyli pierwszy z etapów choroby zwyrodnieniowej kręgosłupa. Kiedyś kojarzony z osobami słusznego wieku – dziś dysk wypada coraz młodszemu. Siedzący tryb życia i brak ruchu, otyłość lub uraz, a czasem zwyczajnie złe nawyki przy wykonywaniu codziennych czynności – to wszystko może powodować, że dysk wypada. Skąd on jednak wypada i co robić, żeby nie wypadał? Szczególnie, że archeolodzy, badający szkielety naszych przodków z minionych stuleci, nie znajdują w nich śladów dyskopatii. Co zatem zmieniło się w trybie życia ostatnich pokoleń, że tak powszechnie występują dziś dolegliwości kręgosłupa?

CO TO ZA DYSK I JAK DZIAŁA?

Ten problematyczny dysk wcale nie przypomina płaskiego, okrągłego przedmiotu, który w swej prawej ręce trzyma słynny dyskobol Myrona. Daleko mu też do dysku z Fajstosa. To raczej potoczna nazwa poduszeczki amortyzującej obciążenia, jakim na całej jego długości dzień w dzień poddajemy nasz kręgosłup. Zbudowany z półpłynnego jądra miażdżystego, otoczonego pierścieniem włóknistym – dysk, czy inaczej każdy z 23 krążków tkwiących między naszymi kręgami, zależnie od ruchów i obciążenia kręgosłupa zmienia swój kształt. By prawidłowo działać, dysk winien tkwić dokładnie między kręgami i być odpowiednio nawodniony.

I właśnie w tym nawodnieniu cała tajemnica. W ciągu dnia bowiem, gdy siadamy lub poruszamy się, siły działające na dysk wyciskają z niego wodę. W nocy dysk stara się na nowo wodę chłonić i pęcznić. Dlatego rano budzimy się nieco wyżsi, niż zasnęliśmy wieczorem.

Nagły ruch, uraz lub długotrwałe trwanie w jednej pozycji powodują degenerację włókienek pierścienia włóknistego. Jedna, dwie lub więcej warstw pierścienia pęka i tworzy się ubytek, w który



Przepuklina kręgosłupowa odcinka lędźwiowego powoduje ostry ból w krzyżu. Bardzo duży wpływ na wypadanie dysku ma osłabienie mięśni grzbietu, o które łatwo, gdy dużo siedzimy



Ćwiczyć zaczynamy dopiero po ustąpieniu stanu ostrego i najlepiej po konsultacji ze specjalistą

natychmiast wsacza się jądro miażdżyste i jeszcze bardziej rozciąga tkankę. A to początek naszych kłopotów: krążek międzykręgowy wysuwa się poza miejsce, w którym powinien spoczywać i zaczyna naciskać na nerwy. Sądząc po głosie mojego Przyjaciela – ciśnie bardzo mocno...!

Dysk może wypaść na całej długości kręgosłupa, jednak 70 proc. przypadków dotyczy odcinka lędźwiowego – czyli najbardziej przeciążanego fragmentu kręgosłupa. Rzadziej dysk wypada na odcinku szyjnym i piersiowym.

PRZYPADKI

Dysk wypada, bo podczas dźwignięcia jakiegoś ciężaru czy w wypadku komunika-

cijnym przeciążony został kręgosłup. Czasem winny jest siedzący tryb życia i brak aktywności fizycznej – czasem wyczynowe uprawianie sportu. Bardzo duży wpływ na wypadanie dysku ma osłabienie mięśni grzbietu, o które łatwo, gdy dużo siedzimy. Sporo przypadków przepukliny powstaje w wyniku nieprawidłowego wykonywania codziennych czynności: zginania pleców, gdy coś podnosimy z ziemi – a powinniśmy zginać kolana; siedzenia w niewygodnych pozycjach, choćby z podwinętymi nogami.

OBJAWY

Przepuklina kręgosłupowa odcinka lędźwiowego powoduje ostry ból w krzyżu, pro-

lem promieniującym do żeber, odczuwalnym przy śmiechu, kaszlu czy kichaniu. Bóle mogą pojawić się też w klatce piersiowej i w okolicy serca.

LECZENIE

Zaczyna się od zdjęcia rtg. Czasem lekarz zleca też tomografię i rezonans magnetyczny. A potem pacjent przede wszystkim powinien leżeć, bo trzeba odciążyć kręgosłup. Lekarz może zapisać też lek przeciwpalniczy, bo w miejscu nacisku powstaje obrzęk i stan zapalny. Gdy ból jako tako zelżeje i będzie już do zniesienia – trzeba się ruszyć, ale jak zrazu morowej unikać długiego stania i siedzenia. Najlepsze efekty daje kinezyterapia i fizjoterapia: odpowiednio dobrane ćwiczenia i uzgodnione z lekarzem formy ruchu warto uprawiać też po chorobie, by uniknąć jej nawrotów. W najcięższych przypadkach konieczna będzie operacja przepukliny kręgosłupowej.

ZAPOBIEGANIE

Wiadomo: zapobiegać zawsze lepiej niż leczyć i cierpieć, a w przypadku przepukliny kręgosłupa ta teza jest szczególnie prawdziwa. Zaczynamy od zmiany stylu życia na bardziej aktywny, zdrowszego odżywiania i walki z nadwagą. Pamiętajmy też i stosujemy zasady prawidłowego wykonywania codziennych czynności, szczególnie przy schylaniu się i dźwiganiu cięższych rzeczy. Nieodzownym elementem naszej egzystencji muszą stać się ćwiczenia ruchowe wzmacniające tułów – poprawiają stabilizację kręgosłupa i przyczyniają się do zmniejszenia napięcia w obrębie struktur mięśniowych. Chory, który choć raz cierpiał z powodu wypadniętego dysku, musi siedzieć i spać w prawidłowej pozycji oraz mieć odpowiednio dobrany materac.

ĆWICZENIA

Ćwiczyć zaczynamy dopiero po ustąpieniu stanu ostrego i najlepiej po konsultacji ze specjalistą. Wstanach ostrych, czyli przez 5 pierwszych dni, zalecane jest jak najczęstsze leżenie w tzw. „pozycji krzesłkowej”: nogi mamy zgięte w stawach biodrowych i kolankowych pod kątem 90 stopni.

By prawidłowo działać, dysk winien tkwić dokładnie między kręgami i być odpowiednio nawodniony. I właśnie w tym nawodnieniu tkwi cała tajemnica.

Dodatkowo, cały czas mocno nawadniamy organizm. Z czasem można wdrażać delikatne ćwiczenia rozciągające, np. naprzemienne prostowanie nóg w kolanach z naciąganiem stopy, naprzemienne przyciąganie zgiętej nogi w kierunku klatki piersiowej. Takie ćwiczenie wykonujemy w 3 seriach, z których każda liczy 30 powtórzeń.

Wraz z poprawą sprawności można wdrożyć ćwiczenia wzmacniające mięśnie stabilizujące kręgosłup, aktywizujące mięsień poprzeczny brzucha. Przykładowo, leżąc na plecach z ugiętymi nogami podnosimy je do góry, utrzymując kręgosłup lędźwiowy docięnięty do podłoża. Staramy się utrzymać pozycję 10 sekund, nie wstrzymując oddechu. Ćwiczenie powtarzamy 10 razy w 3 seriach. W miarę postępu możemy wydłużać czas napięcia lub zwiększać liczbę powtórzeń.

Te ćwiczenia to oczywiście tylko przykłady, wszystkie ćwiczenia powinny być wykonywane pod okiem fizjoterapeuty, aby można było wyeliminować błędy i w odpowiednim czasie stopniować ich trudność.

Przed wszystkim jednak osoby chore na dyskopatię nie mogą podnosić dużych ciężarów, unosić wyprostowanych kończyn dolnych oraz długo jeździć samochodem. Ichorzy, i ci jeszcze zdrowi muszą natomiast dbać o swoją kondycję oraz – wiem, wiem, to trudne – w przypadku nadwagi cały czas walczyć z tym nadmiarem kilogramów.

Magdalena Maria Bukowiecka

Wszyscy kochamy rowery

Dla miłośników jazdy na rowerze, praktycznie każda pora roku jest dobra. Powstają ścieżki rowerowe i kto żyw wykorzystuje popularny jednoślad do dojazdów do pracy, a także w celach rekreacyjnych i jak to niektórzy mówią – dla zdrowotności. Kiedyś nie każdy mógł sobie pozwolić na kupno roweru, a jazda nim była czymś ekskluzywnym.

Dziś rower jest na wyciągnięcie ręki, bez względu na status społeczny i ekonomiczny. Kiedyś z uwagi na cenę, nie każdy mógł sobie na niego pozwolić, a jazda na nim była zajęciem wręcz ekskluzywnym. Na podstawie dostępnych źródeł ikonograficznych (m.in. pocztówek i reklam) można sądzić, iż te popularne dziś jednoślady na naszych drogach pojawiały się w ostatnim ćwierćwieczu XIX wieku.

Pierwsze egzemplarze tych pojazdów, którym daleko do znanych nam dziś rowerów, były obecne na ziemiach pol-

skich już w latach 60-tych XIX wieku. Pierwszym z nich był trzykołowy trycykl oraz drewniany welocyped (z j. francuskiego szybkie stopy) z pedałami umieszczonymi na kole. Od czasu, kiedy w latach 80-tych XIX wieku powstał angielski bicykl z gumowymi obrożkami na dwóch kołach, nastąpiła swoista rewolucja technologiczna w ich produkcji. Pod koniec stulecia obok stosowanej także na naszych terenach nazwy – kołowiec, zaczęto używać również określenia rower, od brytyjskiej firmy Rover (w tłumaczeniu z j. angielskiego wędrowiec).

W prasie na masową skalę zaczęły się wówczas pojawiać reklamy producentów rowerów np. „Wróble na dachu o tem swiergocą, że Hammonia jest najlepszą marką z wszystkich kołowców” lub „Kołowce Lyra, w świecie znane, dobre po cenach umiarkowanych”. Oprócz wiodących prym reklam producentów rowerów niemieckich i brytyjskich, pojawiały się również ogłoszenia o treści „Jedyna polska fabr. kołowców w Prusach Zachodnich. Rzecz pewna, że dobre koło kupuje się o wiele taniej wprost z fabryki (...) – Pr. Starogard”. Wielu producentów do reklamy wykorzystywało popularne wówczas pocztówki. Jeden z niemieckich producentów A. Stukenbrok w ten sposób reklamował rowery sprzedawane bezpośrednio użytkownikom końcowym w formie zamówienia wysyłkowego.

Popularność rowerów przeszła najsmielsze oczekiwania. Jazda na bicyklu miała już wtedy nie tylko charakter rekreacyjny i turystyczny, ale i sportowy. Jej amatorów zaczęto nazywać cyklistami, kołowcami, a także kolarzami. Wielbiciele rowerów zakładali również stowarzyszenia, do których często należeli m.in. arystokraci, kupcy i literaci. W 1891



roku, Bolesław Prus, honorowy członek Warszawskiego Towarzystwa Cyklistów na łamach Kuriera Codziennego, tak zachęcał do jazdy na rowerze: „Jeśli masz pieniądze, kupuj rower.

Nie wyobrażaj sobie, że w nim siedzi diabeł, nie lękaj się trudów początkowej nauki, nie lekceważ go jako zabawkę, ale naucz się jeździć i wyjeżdżaj jak naj-

częściej i najdalej za miasto. W krótkim czasie zgrubieją ci mięśnie, odzyskasz sen, apetyt i dobry humor, staniesz się człowiekiem zdrowym, dzielnym i podziękujesz niżej podpisanemu, że cię tak gorliwie zachęcał”.

Kiedyś rowerzyści wśród swoich wrogów mieli prowadzących pojazdy zaprzęgowe, dziś kierowców samochodów. Wypada mieć nadzie-

je, że powstające ścieżki rowerowe będą niwelowały zagrożenia dla zdrowia rowerzystów oraz popularizowały liczne walory jazdy na rowerze. Z całą pewnością, nie musimy się obawiać tego, czego doświadczali XIX-wieczni prekursorzy jazdy na rowerze, a mianowicie szczucia psami, a niekiedy i obrzucania kamieniami.

Dariusz Andrzejewski

